Dzisiejszy numer zawiera 10 stron. Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 94. Lwów, Niedziela 25. Kwietnia 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 51 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr.
Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 16 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O Nr. 153.215.

Przesilenie odroczone, ale nie zażegnane.

(Od naszego warsz. korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia.

P. Skrzyński dąży obecnie **do odbudowania koalicji. Spory** na temat, czy należało najpierw przyjmować dymisję posłów socjalistycznych, przedkładać p. Prezydentowi wniosek o przyjęciu ich dymisji, a potem, gdy Głowa Państwa odmówiła przyjęcia dymisji gabinetu — wysuwać argument o konieczności odbudowania koalicji — **są sposobami akademickimi.** Obok rozgoryczenia socjalistów, którzy może mają po temu pewne podstawy, wchodzą tu w grę **czynniki natury znacznie głębszej.**

Motywy p. Prezydenta mają głęboką wymowę. Cóż miał zrobić p. Skrzyński, **gdy p. Prezydent oświadczył mu stanowczo,** iż w tej chwili, bez uchwalonego prowizorjum budżetowego na maj (czytaj: **bez przygotowanych poborów dla urzędników państwowych i wielu innych...) nie może pozwolić na wywołanie przesilenia,** które przy rozbiciu naszego Sejmu trwać może Bóg wie jak długo? **Demagogją** i poprostu mydleniem oczu jest na niczem nie oparte **twierdzenie, że przesilenie możnaby zlikwidować w ciągu 24 godzin.** Można o naszym sejmie zaryzykować wszystkie inne przypuszczenia, tylko nie takie.

Miał więc p. Skrzyński przed sobą: **albo natychmiastowe porzucenie siedziby Rady ministrów, albo zastosowanie się do woli p. Prezydenta.** Że wybrał drugie — nie znaczy to bynajmniej, iż został szefem rządu tych ugrupowań, które obecnie w rządzie zasiadają.

Premier Skrzyński stanowczo stoi na stanowisku, że **albo uda mu się odbudować koalicję, albo też w pierwszych dniach maja ponowi ostatecznie prośbę o dymisję gabinetu.** Pewne jest, że p. Skrzyński nie pójdzie wbrew swej dotychczasowej linji i nie zostanie prezesem rządu, mającego przeciw sobie jedną stronę Izby. Słowa, które przed tygodniem na ten temat wypowiedział wobec naszego współpracownika — pozostają nadał w mocy wiążącej, jako wytyczna postępowania p. premiera.

Mówi się obecnie dużo **o rozdrażnieniu lewicy,** wywołanem obecną sytuacją rządową. Wobec tego warto sobie uprzytomnić, że **główną wytyczną przy tworzeniu koalicji rządowej był wyłącznie — jeden cel: zrównoważenie budżetu.** Miało się to stać podstawą, na której inne doniosłe zadania natury państwowej i społecznej rozwinęłoby się w programowem ujęciu. Jeżeli się więc mówi o żalach wzajemnych, to nie bez słuszności możnaby mówić o tem, że właściwie **premier Skrzyński ma więcej podstaw do żywienia żalu do socjalistów, niż odwrotnie.** Dlaczego? Właśnie dlatego, że **stronnictwo socjalistyczne** pod nieobecność premiera, a **w przeddzień posiedzenia Rady ministrów,** wyznaczonego właśnie przez premiera z wyłącznym punktem porządku dziennego — zrównoważenia budżetu **ogłosiło na zewnątrz swój program,** manifestując w ten sposób, że już nie uznaje solidarności swojej z premierem i rządem. **Już więc w sobotę rano socjaliści,** nie wyczekawszy końca, **wyszli z rządu,** nim jeszcze powzięli formalną w tym względzie uchwałę.

Teraz chodzi o to, **czy socjaliści mogą ponownie znaleść się w szeregach koalicji.** Zależy to nietylko od zastosowania się rządu do ich postulatów gospodarczych — co nie wydaje się w tej chwili możliwe — ale też od ich sytuacji partyjnej. A bez wyraźnej decyzji w tej mierze p. Skrzyński, wychodząc z przesłanek, na których oparł budowę swego rządu koalicyjnego, **nie zamierza trwać na stanowisku premjera, ani też tworzyć rządu,** który pod względem oblicza społecznego **reprezentowałby się zbyt jednostronnie.** Taki jest stan faktyczny. Dalszy więc rozwój wypadków — **w pierwszych dniach maja — postawi nas w obliczu przesilenia, które nie zostało obecnie zażegnane, lecz jedynie odroczone.** Nie można mieć do p. Skrzyńskiego żalu o to, że wbrew może własnym intencjom, dał się nakłonić do pozostania przez 10 dni na posterunku. Uczynił to w głębokiem przekonaniu, że kierowanie losami Państwa nie jest zajęciem, które można porzucać każdej chwili.

Wręb.

——oo——

Niemcy i Rosja zapewniają Polskę o swych pokojowych tendencjach.

Traktat rosyjsko-niemiecki nie godzi w umowę Locarneńską (?).

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia.

Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało **oficjalne wyjaśnienia od rządu niemieckiego i rosyjskiego** w sprawie traktatu rosyjsko - niemieckiego.

Rząd niemiecki zapewnia polskie min. spraw zagr., **że układy z Sowietami w niczem nie narażają umowy locarneńskiej** i nie są skierowane przeciw Lidze Narodów.

Rosja sowiecka oficjalnie stwierdza **że traktat z Niemcami** w najmniejszym nawet stopniu **nie godzi w interesa Polski i nie może być przeszkodą w rozpoczętych już rokowaniach polsko - sowieckich o pakt wzajemnej nieagresji.**

Również **nieprawdziwe są pogłoski, jakoby Rosja,** zawierając traktat z Litwą, **gwarantowała** tej ostatniej **zwrot ziem, zagarniętych przez Polskę.**

——xo ox——

Pogłoski przesileniowe.

Warszawa, 23. 4. (AW). „Kurjer Czerw." zapewnia, że **premjer Skrzyński nieodwołalnie złoży prośbę o dymisję gabinetu w dniu 4 maja.**

Socjaliści wywierają na koła, zbliżone do osoby premjera **presję, aby dymisja została przyśpieszona** i stała się faktem dokonanym jeszcze przed poniedziałkowem posiedzeniem Sejmu.

Warszawa, 23. 4. (AW). „Przegląd Wiecz." donosi, że **premjer Skrzyński zamierza stanowisko, opuszczone przez ministrów socjalistycznych obsadzić urzędnikami.**

——ox xo——

Socjaliści polscy szukają pomocy u Żydów

w walce z gabinetem p. Skrzyńskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia.

W dniu dzisiejszym nie zaszła **żadna zmiana w sytuacji politycznej. Klub socjalistyczny wysłał swych przedstawicieli,** a to posłów: dr. **Marka** i **Niedziałkowskiego** oraz senatora **Posnera, do prezydium Koła żydowskiego** w sprawie ustalenia **wspólnej linji opozycji lewicowej** przeciw obecnemu rządowi, — przyczem delegaci przedstawili też swój program gospodarczy.

Delegatów socjalistycznych przyjęli: prezes Koła żydowskiego, p. **Hartglas** i wicepr. p. **Farbstein,** którzy odpowiedzieli, że w sprawach powyższych zadecyduje **plenum Klubu,** które zbierze się **w poniedziałek o godz. 11-tej przed poł.**

Prowizorjum budżetowe.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 kwietnia.

Rada Ministrów obradowała dziś po południu w sprawie **prowizorjum budżetowego** na maj. Odnośny projekt, już ustalony, wejdzie **pod obrady Sejmu w poniedziałek.**

——oo——

Lewica nie zdobędzie się na wspólną akcję.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 kwietnia.

Stronnictwo Chłopskie wydało dziś komunikat, w którym uzasadnia **konieczność wspólnej delegacji stronnictw lewicowych do Prezydenta Rzpltej.** Odezwa ta **nie znajduje jednak oddźwięku na lewicy** i — zdaje się — do proponowanej przez Stronnictwo Chłopskie akcji nie dojdzie.

——oo——

P. HAUSNER ZGŁOSIŁ DYMISJĘ. Warszawa, 23. 4. (AW). Podsekretarz stanu w Min. Robót Publ. — **inż. Artur Hausner** — zgłosił wczoraj swoją dymisję.

Narada w sprawie rokowań polsko-niemieckich.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 kwietnia.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że w dniu dzisiejszym odbyły się **międzyministerjalne narady,** w których wziął też udział przybyły z Berlina p. **Olszowski, nad sprawą ustalenia dla delegacji polskiej postulatów w sprawach celnych** przy rokowaniach o traktat handlowy z Niemcami.

P. Olszowski powraca dziś do Berlina.

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 23 kwietnia: w Warszawie 9.975; we Lwowie 10.05 zł.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.70; Sprzedaż: 9.72; Kupno: 9.68.

Zurych urzędowy: Warszawa 50.50; N. Jork 5.17 i pięć ósmych; Londyn 25.17; Paryż 17.2625; Wiedeń 73.10; Praga 15.3475; Włochy 20.82; Budapeszt 72.50; Sofija 3.74; Holandja 207.70; Oslo 112.00; Kopenhaga 135.50; Sztokholm 138.60; Hiszpanja 74.515; Bukareszt 2.00; Berlin 123.275; Belgrad 9.125; Belgja 18.35.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 10.50; Londyn 4.8625; Paryż 3.3375; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włoych 4.02 i pięć ósmych; Belgja 3.5575; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.32; Sofja 0.72; Holandja 40.12; Oslo 21.72; Kopenhaga 26.17; Sztokholm 26.77; Hiszpanja 14.41; Bukareszt 0.39; Berlin 23.81; Belgrad 1.7625

Briand o stosunkach francusko-włoskich.

Paryż, 23. 4. (PAT.) Podczas dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, deputowany socjalistyczny **Fontanier** zapytał Brianda o ostatnie oświadczenie **Mussolini'ego.**

W odpowiedzi zaznaczył premjer, **iż naród francuski utrzymuje z Włochami jak najlepsze stosunki.** Naród włoski — mówił Briand — posiada taki ustrój, jaki sobie sam nadał. — Jestto jego sprawa wewnętrzna. **Wszystkie rozmowy przedstawicieli Francji i Włoch, nacechowane były duchem sojuszu i pokoju.**

W obecnem położeniu Europy i świata całego, **Francja** nie zrzekając się czujności, **pozostanie trwałym czynnikiem pokojowym.**

—oxx—

Sławny skrzypek polski flirtuje z bolszewikami.

Honorowe przyjęcie p. Hubermanna w Moskwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 kwietnia.

Jak donoszą z Moskwy, sławny skrzypek polski **Bronisław Hubermann,** który obecnie bawi na gościnnych występach w **Moskwie, został przyjęty** przez tamtejsze władze **ze specjalnymi honorami.** Sławnemu artyście polskiemu oddano do dyspozycji **pałac,** w którym zazwyczaj mieszkają wysoko postawieni goście komisarjatu dla spraw zagranicznych.

Jak słychać, **Hubermann** w czasie swego pobytu w Moskwie **nawiązał bliższe stosunki polityczne z wybitnymi działaczami komunistycznymi w sprawie „Paneuropy",** której jest gorliwym propagatorem.

Soboty angielskie w urzędach polskich.

Warszawa. (Tel. wł.).

Ukazał się okólnik, przypominający wszystkim urzędom państwowym, że **od 1. maja** obowiązywać będzie **sobota angielska,** to znaczy, że praca w ten dzień trwać będzie tylko **do godziny 2 popołudniu.**

—xo ox—

Nadużycia w policji czerwonej.

Banda łapowników i złodziei terroryzowała przez kilka lat ludność Ukrainy sow. 113 policjantów przed sądem.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego".)

Kijów, w kwietniu.

(I.) Przed najwyższym sądem Ukrainy sow. w Kijowie rozpoczął się głośny na całą Rosję **proces w sprawie bezprzykładnych nadużyć w ludowej milicji Kijewszczyzny.**

Proces ten, niezwykły z powodu ogromnej ilości podsądnych, gdyż **na ławie oskarżonych** zasiadło aż **113 osób,** daje zarazem niezwykle jaskrawe obrazy rzeczywistości bolszewickiej. Niemal cały skład organów bezpieczeństwa na rozległym terenie Kijowszczyzny zorganizował zbrodnicze sprzymierzenie, którego hasłem i jedynym celem była — **łapówka i nadużycia.** Na czele organizacji stanął naczelnik gubernjalnej milicji, **„zasłużony" komunista** Kowałeńko. Gdy doszedł do szczytu władzy, Kowałeńko — z pochodzenia chłop ukraiński, porzucił swą żonę — chłopkę i oddał ster władzy w ręce swej kochanki, wdowy po lekarzu. Ona to zaprowadziła **planowy system łapownictwa,** zakrojonego na wielką skalę. Co się działo pod egidą „robotniczo-włościańskiej" władzy — domyśleć się łatwo, przypomnijmy tylko, że krótkie streszczenie udowodnionych zbrodni obejmuje **kilka tomów druku maszynowego.**

Steroryzowano całą ludność uczciwą. Urzędników „opornych" natychmiast wydalono z policji. Żadna sprawa „obywatelska" nie mogła być pomyślnie załatwiona bez przedwstępnej **„wizyty"** zainteresowanej osoby u pani Kowałeńkowej... Charakterystyczne, że straszny ten system „ochrony bezpieczeństwa" wielomiljonowej ludności **bezkarnie panował przez kilka lat.**

Wykrycie całej tej szajki nastąpiło przypadkowo, i to **dzięki rewelacjom głośnego bandyty Mancizika,** byłego wspólnika szajki policyjnej.

Główny organizator „zbrodniczego związku policyjnego" Kowałeńko **sam sobie wymierzył sprawiedliwość,** zastrzeliwszy się w chwili, gdy władze miały go aresztować.

Proces budzi ogromne zainteresowanie we wszystkich warstwach ludności.

Rozprawa przypuszczalnie **potrwa 2 miesiące.**

Imieniny Marszałka Senatu.

Warszawa, 23. 4. (PAT). Dziś, jako w dniu **imienin Marszałka Senatu Trąmpczyńskiego,** składali mu życzenia liczni przedstawiciele kół politycznych i społeczeństwa oraz członkowie Sejmu i Senatu.

W imieniu Prezydenta Rzplitej i swojem własnem złożył życzenia Marszałkowi szef kancelarji cywilnej p. **Konstanty Lenc.**

Osobiście życzenia złożyli ministrowie **Raczkiewicz** i **Chądzyński** oraz wiceminister **Markowski.** Prezes Rady Ministrów nadesłał życzenia pisemne. Ogółem Marszałkowi osobiście złożyło życzenia około **200 osób.** Pozatem otrzymał Marszałek wiele życzeń na piśmie.

—xo ox—

O odszkodowanie dla Hohenzollernów.

Berlin, 23. 4. (PAT.) Rokowania między rządem Rzeszy a stronnictwami w sprawie ustawy o **odszkodowaniach dla rodzin byłych panujących,** zostały dziś w godzinach popołudniowych podjęte na nowo, jednakże jak donoszą pisma — nie dały na razie żadnych wyników.

„Tagl. Rudschau" dowiaduje się, że w naradach dzisiejszych brał udział **premier rządu pruskiego** socjalista **Braun,** który starał się uzyskać zmianę projektu w kierunku stworzenia **możności rewizji już zapadłych wyroków** w sprawie rozrachunku majątkowego między Prusami a rodziną Hohenzollernów.

—ox xo—

Rokowania pokojowe z Abd-el-Krimem na dobrej drodze.

Paryż, 23. 4. (AW). Rokowania pokojowe **z Abd-el- Krrimem** zostaną podjęte dnia 24 b. m.

Delegaci Riffenów zwrócili się podczas południowej przerwy do swego mocodawcy o dalsze instrukcje. Spodziewają się, że sobotnie **zebranie delegatów doprowadzi do decydujących wyników,** tembardziej, że **Francuzi i Hiszpanie nie żądają obecnie posunięcia swego frontu o 7 km. w głąb terytorjum riffenowskiego i natychmiastowej wymiany** jeńców.

—xo ox—

Kredyty zagraniczne dla rosyjskiego przemysłu naftowego.

Moskwa, 23. 4. (PAT). Pisma donoszą, że **przemysł naftowy unji sowieckiej otrzymał kredyty zagraniczne w łącznej sumie 32 miljony rubli.** Z tego przypada na **Anglję** 10 i pół miljona, na **Niemcy** 15 miljonów, na **Francję** 6 i pół miljona.

—ox xo—

Z prasy ruskiej.

W pogotowiu! Zjazd naukowy. O stroje narodowe.

Lwów, 24 kwietnia.

Obecne przesilenie rządowe, a raczej próba tegoż — wywołała na szpaltach „Diła" może za wiele ponurych wróżb. Pismo to, **ze szczególniejszem upodobaniem** notuje **niedomagania polityczne Polski** i puszcza się często na bystre fale proroczych przepowiedni.

Przesilenie kwalifikuje nie jako „zwyczajny" kryzys rządu, lecz jako **kryzys polskiej państwowości".**

Oczywiście od takiego stwierdzenia do wyciągnięcia wniosku nie daleko.

A wniosek wysnuwa „Diło" taki:

W takich warunkach trzeba nam bystro śledzić wypadki, ale i nam trzeba **zjednoczenia, jednomyślności, wspólnej pracy...** W powietrzu czuje się nagromadzoną elektrykę, czuje się duszność, **wszystkie znaki na ziemi wskazują na jakiś wybuch.**

Czy się „Diło" nie łudzi? Sądzimy że Polska jest zdrowa i przeciw takim imprezom posiada skuteczne gromochrony.

Realniejszą jest może pociecha, którą „Diło" wyciąga ze zjazdu naukowego ukraińskiego w Pradze, choć jeden z bolszewickich twórców radjańskiej Ukrainy psuje i tu nastrój, zapowiadając, że uczeni bolszewiccy mogą wziąć udział tylko w takim zjeździe, który się odbędzie **na ziemi ukraińskiej.** Pachnie to bojkotem burżuazyjnej nauki — choć ukraińskiej.

Wśród wielu trosk „Diła" jest także **dążność do zachowania stroju narodowego.** Rozlegają się narzekania, że szczególnie na wsi **znikają emblematy narodowe,** a panoszy się tandetna moda. Ale i na to nic nie można poradzić. Czas i życie podlegają pewnym koniecznym normom przemian z nich wynikłych nikt nie powstrzyma.

RAID HYDROPLANOWY.

Lizbona, 23. 4. (PAT). Lotnicy portugalscy, zamierzający dokonać **raidu hydroplanowego Lizbona — Wyspy Azorskie** i z powrotem, po reparacji uszkodzonego aparatu wylecieli dziś z Lizbony i **wylądowali w Funhal** na Maderze, witani owacyjnie przez ludność.

—oo—

Pod znakiem czasu.

FAŁSZYWE PIENIĄDZE.

Lwów, 24 kwietnia.

Urzędniczka pocztowa, otrzymawszy od kogoś z publiczności **banknot stuzłotowy,** przygląda mu się uważnie, podgląda pod światło, bada, porównuje z innymi. Zdziwiony gość zapytuje o przyczynę tych **podejrzliwych obserwacji.**

— Proszę pana — zapewnia „panienka z okienka“ — dziś krąży **taka masa fałszywych banknotów, że nigdy nie można być pewnym, co się dostaje.**

Podobno fałszerstwo banknotów, fabrykowanych Bóg wie gdzie i przez kogo, rozwielmożniło się w ostatnich czasach niesłychanie. Ale nic nam o tem nie wiadomo. Nie wiemy, jakie mianowicie banknoty zostały podrobione, ani **jak odróżnić fałszywe od prawdziwych.** Pouczenie publiczności w tym kierunku byłoby bardzo pożądane i mogłoby przyczynić się do szybszego wykrycia sprytnych fabrykantów pieniędzy. **(m).**

—o8—

Co to jest gabinet kadłubowy.

Lwów, 24 kwietnia.

Po wystąpieniu z gabinetu socjalistów mówią u nas obecnie o gabinecie kadłubowym. Wyjaśnienie tego terminu jest następujące:

Pierwszy raz w parlamentarnem życiu Europy wyrażenie „parlamentu — kadłuba“ zanotowano w historji **w roku 1647, albo 1648.** Było to w **Anglji,** za czasów Cromvella. Srożyły się wówczas wojny religijne. Chcąc dla swych celów uzyskać większość w parlamencie, Cromvell obstawił go swymi żołnierzami, **wyrzucił** zeń **100 członków i** tym „oczyszczonym“, jak go ówcześni nazywali parlamentem — kadłubem **sprawował rządy.** Od tego pochodzi wyrażenie gabinet kadłubowy.

Tenże parlament — kadłub wysłał następnie w r. 1649 króla angielskiego Karola I. na szafot.

Franciszek Bacon.

W 300 lat po śmierci.

Lwów, 24 kwietnia.

W bieżącym miesiącu upłynęło trzysta lat od śmierci jednego **z najpotężniejszych geniuszów świata,** który pchnął naukę na nowe tory: **Franciszka Bacona.** Metoda indukcyjnego myślenia w naukach przyrodniczych, polegająca na **obserwacji faktów i wyprowadzaniu z nich wniosków** była dziełem Bacona i wypowiedziała bezwzględną **wojnę średniowiecznemu scholastycyzmowi.** Kierunek ten przetrwał lat trzysta i dopiero w dzisiejszej dobie chwiać się nieco począł pod wpływem odrodzenia kierunków metafizycznych w filozofji.

Franciszek Bacon urodził się w **Londynie** w r. 1561, jako syn strażnika wielkiej pieczęci królowej Elżbiety. Kształcił się na Uniwersytecie w Cambridge, następnie wyjechał w charakterze sekretarza posła angielskiego we Francji do Paryża, gdzie przysposobił się do wielkiej **karjery dyplomatycznej.** Wróciwszy do Anglji, został strażnikiem wielkiej pieczęci, następnie lordem i kanclerzem. Niestety wielkość umysłu Bacona nie szła w parze ze szlachetn. charakteru. Rządy jego doprowadziły kraj do ruiny gdyż znakomity filozof był równocześnie **chciwym karjerowiczem i przebiegłem intrygantem.** Oskarżony **o sprzedajność,** musiał przyznać się do winy, został **pozbawiony urzędu i uwięziony** w **Tower.** Uwolniony później, a nawet wybrany do parlamentu, nie zdołał Bacon nigdy w zupełności się zrehabilitować.

Jednakże świat nauki wielbi Bacona za wielkie zdobycze w dziedzinie **twórczej myśli filozoficznej.** Najznakomitszem jego dziełem jest **„Novum Organum“,** w którem autor wskazuje drogę, jaką ludzkość powinna dążyć ku poznaniu praw natury. Pomawiano Bacona, iż był **autorem dzieł Szekspira,** czemu przeczy jednak pozbawiona fantazji poetyckiej trzeźwość tego myśliciela.

—oxxo—

Pobór podatku majątkowego.

Warszawa. (Tel. wł.). Dotychczas płatną była **jedna czwarta część różnicy** między trzema ratami płatnemi, a spłatami, uskutecznionemi w formie zaliczek. **Obecnie min. skarbu pozostałą część wspomnianej różnicy rozłożyło na dwie raty:** pierwszą, płatną **do końca maja 1926;** drugą — **do końca października 1926.**

Równocześnie min. skarbu komunikuje, że pobór podatku majątkowego od podatników **od 5 stopnia wzwyż,** których majątek zaliczono do 1 i 3 grupy kontynentalnej, został ograniczony narazie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez kontyngentowej zwyżki.

Dla właścicieli domów, **podlegających ustawie o ochronie lokatorów, utrzymano w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy:** pierwsza rata **do 1 lutego 1926;** druga rata do **15 maja b. r.;** trzecia rata **do 15 sierpnia b. r.;** czwarta rata **do 15 listopada b. r.**

NOWY REKORD SZYBKOŚCI.

Londyn, (PAT.) Lotnik angielski kapitan Jones zdobył wczoraj nowy rekord szybkości, przelatując z Croydon do Norymbergi i z powrotem w ciągu 15 i pół godzin. Długość drogi, którą lotnik przebył w tym czasie, wynosi 1,200 mil ang. Na przebycie tej przestrzeni zwykłymi środkami t. j. koleją i parowcem trzebaby zużyć conajmniej 80 godzin.

Prof. Boissard w Warszawie.

Warszawa, (Tel. wł.) Prof. Boissard były deputowany francuski przybył 22 bm. z Paryża do Warszawy a 23 bm. wygłosił w Towarzystwie polityki społecznej odczyt p. t. „Geneza i zakres działania Międzynarodowego Związku postępu społecznego“. P. Boissard jest sekretarzem gen. „Association internationale pour le progres social“. Zamierza on podczas pobytu swego w Polsce poznać zasady polskiego ustawodawstwa społecznego i zwiedzić ważniejsze instytucje społeczne.

—oo—

Odczyt p. Bryla zakazany.

Lwów, 24 kwietnia.

Jak się dowiadujemy, **zakazała Dyrekcja policji** we Lwowie **odbycia** odczytu p. Bryla w najbliższą niedzielę.

Również **zgromadzenie poselskie,** które poseł Bryl zamierzał urządzić, **zostało odwołane.**

—oo—

Ameryka ma tylko 10 najgorszych książek.

Nowy Jork, w kwietniu.

Niezwykły konkurs zorganizowała miejska biblioteka w Nowym Jorku, jedna z największych instytucji tego rodzaju. Zwróciła się ona do bardzo licznych swoich czytelników, by jej zakomunikowali, **jakie książki** przeczytane w ostatnich latach, uważają za **najgorsze.** Na podstawie opinji tych czytelników ogłoszony zostanie spis **10 najgorszych książek.** Przypuszczają, że plebiscyt taki będzie ostrzeżeniem, jakich książek nie należy pisać, wydawać i kupować.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 25. 4. 26.

JULJUSZ KADEN-BANDROWSKI 5

Sześć Mądrości.

(Czyli ważne zdarzenia życia codziennego).

(Ciąg dalszy),

Tymczasem stała się rzecz, która nawet naszego ojca i wogóle rodziców i wogóle wszystkich przekonała. Ukazały się znowu ogromne afisze, na których były tylko trzy słowa. Stawali przed niemi wszyscy i czytali, jakby tam było wydrukowane całe opowiadanie: **Pytlasiński przyjeżdża w kwietniu!**

— Przyjazd Pytlasińskiego, przyjazd tak wspaniałego atlety i to polskiego posuwa sprawę cyrku bardzo poważnie naprzód. — rzekł ojciec na spacerze.

Z wdzięczności nazwaliśmy Pytlasińskiego odrazu „naszym Pytlasem“. Miał walczyć z całym szeregiem siłaczy na walkę francuską. Kto kogo pokona, żeby położyć na obie łopatki i tak dotrzymać dziesięć sekund.

Baziński, pozostając w klasie Sidolim, stał się jednocześnie Pytlasińskim. Chodził do cyrku codziennie i znał się na walce francuskiej doskonale.

Podczas wszystkich przerw wołczyliśmy w klasie. Potem w domu z bratem.

Baziński opowiadał, że „nasz Pytlas“ kładzie siłaczy wszystkich narodowości świata, jak zapałki. Jeżeli się może trochę bói, to tylko jednego Szwajcara Neumana.

Baziński pokazywał, jakie ma muskuły Neuman, a jakie Pytlasiński. Dla Pytlasa naprężał z całych sił, dla Neumana tylko do połowy.

— Ale — dodawał, — co nas bardzo martwiło, tu jeszcze dochodzi także zręczność...

Okazało się, że nasz ojciec też się na siłaczach zna. Gdy przyszła gazeta, otworzył szybko na ostatniej stronie i rzekł głośno do mamy: No, no, Neuman w podnoszeniu ciężarów, nie ustępuje wcale Pytlasińskiemu.

Rzuciliśmy się wtedy ojcu na szyję z okrzykiem: Do cyrku!

Złożył gazetę, powiedział — a więc dobrze, — i następnego dnia poszliśmy.

Na ulicy „cyrkowej“ daliśmy sobie z bratem słowo honoru i to prawdziwe, że jeżeli nasz Pytlas przegra, nigdy w życiu więcej do cyrku nie pójdziemy. Trzeba przyznać, że zaraz przy wejściu zapomnieliśmy o Pytlasie, o Neumanie i o wszystkiem, bo „strasznie“ nam się podobał sam cyrk.

Pachniał. Niby końmi, niby wsią, niby cukierkami. Arena była w środku, naturalnie, okrągła, posypana piaskiem. Dookoła barjera, pomalowana na srebrno. Na wszystkich galerjach, aż pod sufit, ludzi i ludzi, bez końca.

Przedstawienie zaczęło się od muzyki. Grała tak prędko, że się żałowało, iż nie można biegać dookoła areny. Potem otwarły się wrota i wyskoczyły z nich amazonki na koniach. Siedzieliśmy tak blisko, że z pod kopyt leciał na nas piach.

Jedną grudkę, która mnie uderzyła w rękaw, schowałem sobie do kieszeni.

Co tam było wszystkiego!

Żonglerzy, gimnastycy na rękach, trzy siostry na trapezach.

Mama nie chciała patrzeć, mimo, że miały nad areną rozesłaną siatkę.

Podczas przerwy poszliśmy do stajen.

Był tu lew dziki, niedźwiedź brunatny, dużo psów w ślicznych płaszczykach aksamitnych. Irzek mówił, że są mądre conajmniej, jak ludzie. Słowo „conajmniej“ powtórzył dwa razy.

Konie, kucyki, osiołki. Dawało się im marchew. Na żadnych zmiennach nie bawiliśmy się, jak w tej cyrkowej stajni. Irzek mówił, że to, że zwierzęta nie mówią niczego nie dowodzi, bo napewno wszystko pamiętają.

Zaczęto dzwonić, wróciliśmy na nasze miejsca. Ojciec poprawił się na krześle i westchnął: No, teraz czas na naszego Pytlasa.

Irzka i mnie odrazu ciarki przeszły. Zapomnieliśmy o tej walce!

Orkiestra zaczęła grać marsza Sokołów. Po chwili rozchyliły się kotary i wyszedł z nich — sam Pytlasiński. Był w czarnych trykotach, miał przez piersi biało-czerwoną wstęgę. Kolor Polski.

Cały cyrk krzyczał z radości i bił brawo.

Irzek ścisnął mnie za rękę i szepnął: On zwycięży.

(C. d. n.).

Komedja naiwności.

Lwów, 24 kwietnia.

(a-z.) **Prasa czeska** sporo poświęciła miejsca wizycie premiera p. Skrzyńskiego w Pradze. Były to prawie wyłącznie głosy życzliwe, a nawet entuzjastyczne. Zawsze — jak wiadomo — w **Pradze łatwiej o entuzjazm, niż o czynne dowody chęci zbliżenia.** Nie wątpimy jednak, że i to przyjdzie. Tymczasem przeglądamy **głosy prasy i parę dziwnych znajdujemy wśród nich tonów.**

I tak w powitalnym wstępnym artykule pisze m. i. **oficjalna „Ceskoslovenska Republika":**

„Już po raz drugi witać będzie Praga kierownika polityki polskiej. Po raz pierwszy był nim **minister spraw zagranicznych, Skirmunt.** — Wówczas się wydawało, że **zupełne porozumienie obu Państw jest na najlepszej drodze.** Dobra wola nie przyniosła jednak pożądanych owoców. Wynurzyły się nieporozumienia, które dziś z perspektywy paru lat ukazują nam całą swą podrzędność, tak znikomą, wobec wielkich problemów światowych w których obie republiki są wspólnie i niemal identycznie zainteresowane. Właściwie dziś już sobie **prawie nie przypominamy** (podkreślone), na czem się te nieporozumienia opierały. Życie dwóch sąsiednich republik i dwóch pokrewnych narodów o podobnie wielkiej przeszłości doprawdy nie kręci się **dokoła garstki ziemi lub pagórka,** chociażby niezwykłego pod względem piękna natury".

Krótka pamięć oficjalnego organu czeskiego bardzo nas dziwi i prowokuje do niepotrzebnych obecnie przypomnień. Otóż nieporozumienia między nami a Czechami wywołane zostały **czeskim najazdem** na **Śląsk polski, podziałem następnie tego Śląska między dwa graniczące państwa** w sposób krzywdzący Polskę, a dalej ciężkim losem naszych mniejszości w państwie czeskiem i długotrwałym sporem o Jaworzynę. To prawda, że życie naszych państw nie kręci się dokoła „garstki ziemi lub pagórka", ale czyż podczas długotrwałego jaworzyńskiego procesu, **wykazano ze strony czeskiej minimalną choćby chęć ustępliwości i zgody?**

Więc, **czy naszą tylko jest winą, że spór ciągnął się tak długo?** Naprawdę **lepiej czasem mieć dobrą pamięć** i nie przypominać przeszłości, która nie jest ułatwieniem dla przyszłości.

Wybitny publicysta dr. Lew Borsky pisze w **„Narodni Politika":**

„Po spojrzeniu na geograficzne położenie naszych państw i porównaniu dawniejszej sytuacji z obecną, zrozumiemy **mądrość naszych dawnych królów, którzy zdobyli Śląsk,** dzielący nas od Polaków i trzymali go przezornie i wytrwale, dla zabezpieczenia nas od **północnego** wschodu, aż do czasu, kiedy ze szkodą obu Państw stracili tę ziemię Habsburgowie. I znów po spojrzeniu na strategiczną sytuację obu Państw **widzimy, jaka przestrzeń rozściela się** między nami a Polską i zrozumiemy, dlaczego **przyczyniliśmy się** w miarę naszych sił, aby **przynajmniej część tego niegdyś naszego terytorjum śląskiego, dostała się Polsce,** przez załatwienie sprawy górnośląskiej, **o ile my o odzyskaniu go myśleć już nie możemy".**

Notujemy ten wysoce charakterystyczny głos. „Przyczyniliśmy się w miarę sił... część tego naszego terytorjum... dostała się Polsce... **o ile my o odzyskaniu go myśleć już nie możemy".**

———oxox———

Aresztowanie mordercy z przed 8 laty.

Lwów, 24 kwietnia.

Onegdaj policja lwowska, przy sposobności pewnych dochodzeń — **wpadła na trop zbrodni, popełnionej przed 8 laty.**

Ustalono mianowicie, że **w roku 1918-tym,** w czasie walk polsko-ukraińskich, **porucznik W. P., Jerzy N.,** dostał się w Malechowie do niewoli ukraińskiej, gdzie **podczas transportowania go do obozu jeńców** — jeden z żołnierzy ukraińskich, **Piotr Abramik z Buska, ograbił go i w lesie zamordował.**

Abramika obecnie aresztowano.

———oxxo———

Sprawa morderstwa w Zamarstynowie.

Lwów, 24 kwietnia.

Onegdaj donieśliśmy o zamordowaniu Jana **Kocana** w Zamarstynowie. W związku z notatką tą zasięgniętą z raportów policyjnych **zgłosiła się w naszej redakcji żona zamordowanego** z prośbą o zamieszczenie podanego przez nią stanu faktycznego wspomnianego wypadku. Dnia 19 bm. około godz. 8.15 wiecz. wracali mąż i żona Kocanowie z wędlinarni do domu. W drodze zetknęli się z trzema osobnikami a to Bolesławem i Janem Kamienieckim oraz Ilendrem, którzy szli w towarzystwie dwóch służących z ul. Berka Joselowicza. — „Kawalerowie" chcąc zaimponować „damom" **zaczepiali przechodniów** w zamiarze wywołania bójki. Ś. p. Kocan niechcący potrącił jednego z nich. — Wówczas jeden z opryszków uderzył Kocana **laską po głowie** tak silnie, że ten upadł na ziemię bez przytomności. Wówczas napastnicy rzucili się na nieprzytomnego z dobytymi nożami i poczęli go kłuć. Żonę błagającą o litość nad mężem obrzucili obelgami. Pod wpływem bólu Kocan odzyskał przytomność i zaczął uciekać.

Napastnicy dogonili go, obalili na ziemię i dalej mordowali. Dopiero gdy zauważyli, że Kocan nie żyje, zostawili go i **zbiegli.** Jednocześnie żona ś. p. Kocana podaje, że **mąż jej prowadził się b. moralnie i nigdy nie dawał powodu do jakichkolwiek awantur.**

Panama japońska.

Najwyżsi dygnitarze państwowi brali łapówki.

Nowy Jork, w kwietniu.

Za nadużycia finansowe, popełniane przy odbudowie po trzęsieniu ziemi w Japonji pociągnięto do odpowiedzialności karnej **szereg dygnitarzy japońskich. Były premier** Japonji Kijoura oskarżony jest o to, **iż wziął łapówkę** 200.000 jen za faworyzowanie spekulantów przy sprzedaży majątków ziemskich, będących własnością państwa.

———oo———

Z SALI SĄDOWEJ.

Proces „Botwinowców".

Jedenasty dzień rozprawy.

Lwów, 24 kwietnia.

Na wczorajszej rozprawie ukończono czytanie aktów — ze względu na podburzającą treść odczytywanych broszur i ulotek, uchwalił Trybunał na ten czas **wykluczyć jawność rozprawy.**

Po otwarciu jawności, postawili obrońcy dr. **Głuszkiewicz, Einängler** i **Rosenblatt** cały szereg wniosków odwodowych, zmierzających do wykazania, że oskarżeni agitacji komunistycznej nie uprawiali. Dziś stawiać będą dalsze wnioski obrońcy **dr. Akser i Duracz,** poczem nastąpi zamknięcie postępowania dowodowego i odczytanie pytań dla przysięgłych.

Wywód oskarżenia i plaidoyer obrony nastąpi w poniedziałek.

———xoox———

Ciemne interesa na „czarnej" giełdzie.

Lwów, 24 kwietnia.

Onegdaj na „czarnej giełdzie" we Lwowie (ul. Św. Stanisława), zjawił się Simon **Kahane,** urzędnik prywatny w firmie Chuwales (ul. Obozowa 3 A), który sprzedał Maksowi **Hofmanowi** (Bernsteina 9) **20 dolarów.**

Hofman udał się następnie do pobliskiej restauracji Tennenbauma i tam, wespół z kelnerem Stramerem **skonstatował, że banknot dolarowy jest fałszywy.** Spalili go więc, poczem udali się do Kahanego z żądaniem **100 dolarów za cenę przemilczenia tego faktu.**

Kahane, po długich targach, **ofiarował im 45 dolarów,** poczem uczynił na nich w policji **doniesienie o zbrodnię wymuszenia.**

Ekspozytura śledcza, po przeprowadzeniu dochodzeń, **przymknęła wszystkich trzech: Hofmana i Stramera za wymuszenie,** zaś Kahanego **za puszczanie w obieg fałszywych dolarów.** Kahane jest też **podejrzany o kontakt z zorganizowaną szajką fałszerzy.**

Epilog awanturniczej nocy Sylwestrowej w Poznaniu.

Wyrok sądowy na uczestników ekscesów.

Poznań, 23. 4. (PAT). Dziś zakończył się trwający od tygodnia **proces przeciw uczestnikom znanych ekscesów w noc Sylwestrową w Poznaniu.**

Za zbrodnię z art. 125, 115 i 116 k. k. zasądził trybunał **4 oskarżonych na dwuletnie więzienie, jednego na półtora roku, trzech na 1 rok, 31 na różne kary więzienia poniżej roku. Sześciu oskarżonych uwolnił** od winy i kary.

———oxxo———

Głodujący Pekin otrzyma zapasy zboża.

Pekin, 23. 4. (PAT.) **Komitet chiński bezpieczeństwa publicznego** postanowił prowadzić dalej swą działalność, ze względu na niewyjaśnioną jeszcze sytuację w Pekinie.

Donoszą o mającem niebawem nastąpić **przybyciu Czang Tso Lina,** które przyczyni się do polepszenia nastroju wśród ludności gdyż Czang Tso Lin zapewnił jej **zapas zboża wartości 10 miljonów dol.**

Zboże to przeznaczone jest **przedewszystkiem dla Pekinu i Tientsinu,** gdzie panuje obecnie wielki jego brak. Sprzedawane ono będzie po **niżej ceny kupna.**

Katastrofa powodzi w Ameryce połud.

Nowy Jork, 23. 4. (PAT.) „Associated Press" donosi z Rio de Janeiro, że panujące tam od miesiąca **gwałtowne deszcze spowodowały katastrofę powodzi w szeregu miejscowości.** W mieście **Florano** jedna trzecia część domów została zniszczona. **7.000 ludzi znalazło się w największej nędzy.**

Szczep, który żyje dziś jeszcze w epoce kamiennej.

Lwów, 24. kwietnia.

Przewodniczący australijskiej ekspedycji naukowej do Nowej Gwinei, zoolog Buiggs prof. Uniwersytetu w Sidney, donosi po powrocie o sposobie życia ludów pierwotnych, wśród których żył przez czas dłuższy. Szczep Wapi żyje do dziś dnia w epoce kamiennej i nie zgadza się nawet na zamianę swych narzędzi na żelazne. **Noże, siekiery i inne narzędzia** tych ludzi sporządzane są ze starannie **wyostrzonego kamienia.** Przedmioty te przechowuje się w specjalnie na to sporządzonych torebkach, ażeby się ostrza nie uszkodziły, gdyż ostrzenie przy prymitywności środków, jakimi lud ten rozporządza, pochłania bardzo wiele czasu.

———oo———

WYBUCH WULKANU.

Nowy Jork, 23. 4. (PAT). Na wyspie Hawaj nastąpił **wybuch wulkanu Mauna Loa.** Wiele miejscowości zostało zniszczonych.

Wyrok w procesie komunistów wileńskich.

Wilno, 23. 4. (PAT). Według doniesień pism, dnia 22 b. m., o godz. 15-tej, zapadł **wyrok** w procesie **komunistów,** oskarżonych o działalność przeciwpaństwową.

32 oskarżonych skazano na kary więzienia od lat 4 do 4 miesięcy, innych **uniewinniono.**

———oo———

Wiadomości telegraficzne.

= **Claude Farrère** przybędzie do Polski i wygłosi odczyty na temat „Kobieta wczoraj i dziś": w Warszawie, **Lwowie,** Krakowie, Poznaniu i Łodzi.

= **Wycieczka dziennikarzy czechosłowackich** przybędzie 4 b. m. do Warszawy, poczem zwiedzi większe miasta w Polsce.

= **Spalenie manekina Mussoliniego.** Podczas demonstracji socjalistycznej w La Louviere w Belgji zawieszono w pochodzie manekin Mussoliniego na szubienicy. Potem manekin ten spalono.

Nasz fejleton.

Dążąc do coraz większego wzbogacenia łamów naszego pisma, staramy się także o zasilenie odciaka naszego pisma utworami pierwszorzędnych piór.

Oto rozpoczęliśmy druk dłuższej noweli

jednego z najwybitniejszych naszych współczesnych belletrystów

JULJUSZA KADEN-BANDROWSKIEGO.

*

Ponadto mamy przyrzeczenie

STANISŁ. PRZYBYSZEWSKIEGO

że wkrótce nadeśle nam jeden ze swoich utworów, który ma na warsztacie.

*

W tece mamy już też

NIEZWYKLE SENSACYJNĄ POWIEŚĆ

doskonałego pióra

HELENY FILOCHOWSKIEJ

*

Miło nam się podzielić wiadomością, że pozyskaliśmy również współpracę wykwintnego poety

STANISŁAWĄ MAYKOWSKIEGO

który zasilać będzie pismo nasze każdej niedzieli aktualnym

FEJLETONEM TYGODNIOWYM.

Redakcja „Kurjera Lwowskiego".

Żydom nie wolno nabywać ziemi w Austrji.

Lwów, 24. kwietnia.

Wczorajsza „Stunde" zamieściła bardzo żałosny artykuł, w którym skarży się, że **władze ziemskie robią Żydom trudności w nabywaniu ziemi.** Wypadków takich stwierdzono dotychczas **dwa**; w obu musiał interwenjować sąd najwyższy. Ponieważ urzędy ziemskie pozostają pod wpływem partji **chrześcjańsko-społecznej,** przeto przypuszczają, że **tendencja** przeszkadzanie Żydom w nabywaniu ziemi wychodzi właśnie z tej partji.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Skrzynka na listy.

Kwiatki z niwy gospodarki państwowej.

Lwów, 24 kwietnia.

Jesteśmy codziennymi świadkami faktu, **jak bardzo rujnuje codzienne wahnienie kursu dolarowego nasz przemysł i handel.** Kupiec nie może podążać za zwyżką dolara, w których musi płacić swoje zobowiązania, gdyż albo traci klienta zrażonego ciągłą zwyżką ceny albo dokłada efektywnie z własnego zapasu majątkowego do każdorazowej transakcji.

Jak jednakowoż wytłumaczyć można zachodzące nieraz i to bardzo **rażące różnice kursowe pomiędzy kursem czarnej giełdy** a kursem lwowskiego Banku Gospodarstwa Krajowego? — Znamy wypadki, że firmy lwowskie płaciły w tymże banku dolary **po 9.33 (dnia 13 bm.)** kiedy równocześnie **każdy handlarz walutą oddawał** z całą gotowością takież same dolary **po 8.80 — 8.90,** zaś **dziś (dnia 23 bm.)** żądał tenże bank o godzinie 10-tej rano za dolary **10.10** z kosztami przekazu, podczas **gdy w każdym małym banczku można te dolary dostawać po 9.90,** a na czarnej giełdzie mają dolary nawet tendencję stale zniżkową. — Dla dokładności zauważyć wreszcie należy, że ilekroć dolar ma tendencję zwyżkową, **wówczas lwowski Bank Gospodarstwa Krajowego kupcom wogóle dolarów nie sprzedaje.** Jeżeli się uwzględni, że właśnie pierwszorzędne firmy chrześcijańskie pracować pragną z bankiem państwowym, to zrozumiemy skąd **pochodzi niejednokrotnie różnica cen towaru.** Do drożyzny towaru przyczynia się w bardzo wybitny sposób wyśrubowywanie kursu dolarowego przez instytucję państwową.

—xo xo—

Mamy prawo żyć 140 lat.

Lwów, 24 kwietnia.

Słynny chirurg prof. **Woronow,** który wynalazł metodę leczenia i odmładzania ludzi zapomocą przeszczepienia małpich gruczołów „glandula paratiroidea", przybył do **Florencji** i dokonał tam w szpitalu S. Maria Nuovo **szereg operacji** w obecności wielu lekarzy, jak dotychczas z pomyślnym skutkiem.

Wygłosił też **odczyt o swej metodzie,** w którym dowodził, że pragnie doprowadzić do ziszczenia najśmielszego marzenia człowieka o **przedłużeniu życia.** Nie uda nam się wprawdzie zwalczyć całkowicie śmierci, jednak można **przeszkodzić** wczesnemu jej nastąpieniu wskutek **zużycia organów.**

Zwierzęta — mówił dr. Woronow — **żyją 7 razy dłużej,** niż trwa ich **okres rozwijania się,** człowiek zaś nie dochodzi **ani do połowy** tego wieku. Musimy umożliwić ludziom, aby żyli **lat 140,** bo to jest uzasadnione **prawem natury.**

„Kościuszko pod Racławicami" na wolnem powietrzu.

Lwów, 24. kwietnia.

Dnia 2 maja **odbędzie się wielkie widowisko Narodowe** pod tytułem **„Kościuszko pod Racławicami",** w opracowaniu inscenizacyjnem E. **Kalinowskiego,** w przedstawieniu biorą udział artyści teatrów lwowskich tudzież wojsko i organizacje narodowe. Reżyserję objęli: **p. Sosnowski, Kalinowski i Okornicki.**

Bilety wcześniej zamawiać można grupami i pojedyńczo **w lokalu Związku** Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów. w teatrze Wielkim od 6—8 wieczorem, zaś od dnia 24-go kwietnia b. r. w miastowej kasie teatrów, gmach Banku Hipotecznego Plac Haiicki 15. (Wagony sypialne). Ceny miejsc od 1 do 4 zł.

Okruchy.

KOALICJA.

Na **premjerze,** trema bierze
zwykle **sztuki** reżysera,
rządów sztuka, nasz **premjerze,**
to dla Ciebie **nie premjera.**

Nasz **premjerzel premje** bierze,
kogo uczczą lani **mistrze,**
koalicji **reżyserze,**
wyznacz **role** w niej, **ministrze!**

Koalicjo! Państwa zdrowie
w tem, byś trwała w swoim **stanie,**
w **innym stanie** nie bądź! Kto wie,
jakie będzie **rozwiązanie.**

Zeter.

Stulecie dziecka.

Strajk dzieci wybuchł w szkole powszechnej pod Berlinem.

Berlin, w kwietniu.

W Niemczech mnożą się od dłuższego czasu **strajki dzieci.**

Przeciwko swym pedagogom i rodzicom **buntują się nietylko uczniowie gimnazjów, ale także szkół powszechnych.**

W Neukölln obok Berlina **zastrajkowało 300 dzieci** i mimo tłumaczeń rodziców i pedagogów **nie chcą wrócić do szkoły,** dopóki urzędować w niej będzie **znienawidzony dyrektor,** który pozwala sobie karcić nieuków i łobuzów,

Zadziwiający jest upór 8-o, 9-o i 10-letnich **chłopców,** którzy **nie ustępują ani przed prośbami ani przed groźbami.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 25. 4. 1926

Z nowych dziedzin wiedzy i życia

Inż. EDMUND LIBAŃSKI.

Muzyka i słuch.

Czy człowiek który utracił słuch, dla którego przyroda stała się niemą, może posiadać pełnię muzykalnego odczucia?

Roztrząsa ten problem szwajcarski tygodnik: „Technika i przyroda".

Dla zawodowego artysty muzyka jest zespołem **wyobrażeń dźwiękowych,** w jego duszy słyszenie **wewnętrzne** jest sprawą ważniejszą od fizycznego słuchania. Dla oceny nowego utworu muzycznego nie trzeba mu wcale odtworzenia instrumentalnego, wgląd w nuty, partyturę mu wystarcza. Lepiej oceni wartość kompozycji wówczas, pochwyci błędy, aniżeli w wypadku gdy utwór będzie zagrany.

Beethowen tworzył najwspanialsze dzieła w czasie przechadzek na łonie przyrody — jeszcze przed utratą słuchu.

Najgłębsze dzieło „Dziewiąta symfonja **„missa solemnis" i ostatnie** kwartety, powstały gdy był zupełnie głuchy, ucho jego nigdy **nie słyszało ani jednego** tonu tej kompozycji.

Wiele osób, które utraciły słuch w wieku młodzieńczym podaje iż wcale nie zatraciły poczucia muzyki. Pewien osiwiały Szwajcar oświadczył, iż gdy pewnego razu, (stracił słuch w czwartym roku życia) usiadł w pobliżu orkiestry, usłyszał tak pełne brzmienia akordów i barw instrumentalnych, iż przeżywał stan upojenia muzyką, czuł się uniesiony jakby w niebo.

Zapytany w jaki sposób manifestuje się jego poczucie muzykalne twierdził, iż czuje „rdzeń pacierzowy" jakby **główną stację,** skąd dźwięki przenikają cały tułów. Nie odczuwa niczego, ani w głowie ani w ramionach, natomiast wzrok dopomaga, obserwując ruchy tak grających jak i dyrygienta. Inny głuchy rzeźbiarz, podawał, że patrząc z wytężoną uwagą na wykonawców utworu muzycznego, przeżywa cały natrój muzykalny a gdy jeszcze dłonie jego spoczną na grającym przenika go rozkosz muzykalna; (stracił słuch w szóstym roku życia).

W jednym z tygodników muzycznych w Czechach ogłasza się nauczyciel muzyki — uczy gry na fortepianie i skrzypcach. Człowiek ten od drugiego roku życia zupełnie jest głuchy.

Słyszy on dźwięki skrzypców tylko wówczas, gdy ucho bezpośrednio przyłoży do pudła, a przecież wykształcił setki uczni i udziela nauki.

Błędy popełniane przez elewów **widzi** doskonale, i taką ma niesłychaną wyobraźnię muzykalną, że komponował wcale udatne utwory z dziedziny muzyki lekkiej. „Szlagiery" jego są równie dobre jak i kompozytorów o pełni słuchu.

Są to jednostki wyjątkowo uposażone przez przyrodę **„cudowni muzycy"** odczuwają fale drgających dźwięków być może czuciem fizykalnem, które transformuje się w wyobraźni na dźwiękowe.

Prawdopodobnie **rytm i falowanie melodji,** chłonie jego dusza, lecz czy odczuwa słyszalnie, dynamikę dźwięków, być może, czuciem fizy- zdaje się być bardzo wątpliwe.

Wszak muzyka jest **sztuką najbardziej duchową,** i każda „odrębna" psyche odczuwa ją wędle swej wewnętrznej treści i subtelności odczucia. Dla człowieka o normalnym słuchu, pojmowanie **przeżycia zespołu muzycznego wzrokiem** lub drganiem **fal** głosowych, ich działaniem na ciało całe, jest wprost niemożliwem.

Zresztą, cóż wiemy o tajemnicach „psyche"? Tylko to co w analogji do siebie samych, możemy przypuszczać... a to nie koniecznie bywa prawdą.

Wrażliwość, subtelność, przeżywanie nawet tych samych przebiegów zmysłowych stwarza **odmienne** nastroje **u odmiennych dusz.**

A fizjologja ani psychologja nie wytłumaczy nam stanu emocjonalnego tego nieznanego, które określamy słowem „psyche"... „dusza człowieka"!

—oo—

Nawrócenie przemytnika kokainy.

Wiedeń, w kwietniu.

Pan rotmistrz był przemytnikiem kokainy. Młody, elegancki, pewny siebie **jeździł co tygodnia z Wiednia do Paryża,** wioząc cudowną truciznę w kuferku — **kokainę!**

*

— Czy ma Pan co do oclenia? — pytał celnik graniczny.

— Nie. W kuferku są tylko kołnierzyki i bielizna.

— Dziękuję.

*

Tak wyglądała rewizja graniczna każdego tygodnia. Trzeba być nie tylko eleganckim i pewnym siebie, ale także trzeba mieć szczęście.

*

A pan rotmistrz miał szczęście. Szczęście dawało pieniądze, pieniądze dały mu **piękną młodą żoneczkę** wraz z **równie piękną willą** w jeszcze piękniejszej okolicy.

*

Tymczasem pewnego razu — ... Było to **na dworcu de l'Est w Paryżu**, właśnie tam gdzie niema rewizji.

Co pan ma w kuferku — zagadnął niby przypadkowo urzędnik.

Ależ mój kuferek już zrewidowany — odparł i zmieszał się po raz pierwszy w życiu.

— Nie szkodzi, popatrzymy raz jeszcze, zresztą to **zwykła formalność.**

*

Otworzono kuferek.

— Co to jest?

— **Magnezyt.**

— Owszem wierzę Panu, tylko Pan pozwoli, że odeszlę na górę do laboratorjum, by wystawiono potwierdzenie. Za chwilę będzie gotowe.

*

Pan rotmistrz siedział jak na mękach. **700 gr. kokainy** — to 35.000 franków a w dodatku jeden rok więzienia.

*

Po chwili przyniesiono kuferek. Bardzo Pana przepraszamy za zwłokę. **To rzeczywiście był magnezyt** — a to kwt. Do miłego widzenia!

*

Pan rotmistrz zajechał do hotelu i nerwowo otworzył kuferek.

— **Tak to jest rzeczywiście magnezyt** — zawołał z rozpaczą. Wart 35 centimów.

Zgłupiał zupełnie.

*

Wrócił do domu, do miłej żoneczki i — zaprzestał przemytnictwa.

—xo xo—

Proces o nadużycia poborowe.

Warszawa, 23 kwietnia.

Onegdaj zeznawali świadkowie: **Postbrief,** wuj osk. Markuszowera. Jakób **Horn,** felczer, dr. **Kociałkiewicz** i inni.

Świadek Moszek **Lanzman,** subjekt ze sklepu rodziców oskarżonego Pinczewskiego zeznał, że **Pinczewski dyskontował weksle u Fuchsa** i Pinczewski do niego chodził.

Major dr. **Brzosko,** bywał często jako lekarz inspekcyjny w szpitalu Ujazdowskim, funkcje polegały na kontroli w izbie przyjęć. Dwa razy prosił dra Szareckiego o zbadanie poborowych. Po rozpoczęciu śledztwa o nadużycia poborowe, pułk. dr. Rudzki wezwał świadka do wytłumaczenia dwu wypadków zwolnienia poborowych.

Świadek utrzymuje, że **agenci policji politycznej podsłuchiwali rozmowy telefoniczne,** prowadzone przez niego, jak również pułkownika Zapłatyńskiego i t. d. Uważa wmieszanie jego osoby do afery poborowych przez kupca za wybitnie tendencyjne, gdyż jako oficer oddziału drugiego mógł „wsypać“ poszczególnych uczestników afery.

Przesłuchano **świadków odwodowych,** oskarżonego pułk. Zapłatyńskiego. Major dr. Brzosko, twierdził, że **każdy lekarz wojskowy winien patrzeć na poborowego,** jako zawodowego **symulanta.**

Świadek **Czerenisinow,** dyrektor Wojskowego Banku Rolnego mówi **o osk. Zapłatyńskim** jako **bezinteresownym lekarzu.**

W czasie zeznań tego świadka **gwałtowna** burza gradowa przeszkodziła dalszemu kontynuowaniu rozprawy, wskutek czego przewodniczący zarządził kilkuminutową przerwę. Ziarnka gradu, wielkości jaj gołębich, uderzały w szklany sufit sali sądowej, czyniąc niemożliwy hałas.

Po przerwie zeznawał świadek dr. **Tinisiewicz,** b. oficer wywiadowczy 2 oddziału sztabu generalnego.

Przesłuchano dalszych kilkunastu świadków odwodowych oskarżonego pułk. Zapłatyńskiego, a mianowicie: pułkowników lekarzy **Owczarewicza, Przeworskiego, Mączyńskiego,** kpt. **Domańskiego,** ziemianki **Kaliszewską i Karczewską,** a wreszcie dodatkowo majora **Latkowskiego,** tego ostatniego na żądanie adwokata Oborowicza.

Przew. sędzia Skawiński rozdzielił między poszczególnych **ekspertów** grafologów i psychjatrów: dra Radlińskiego i dra Łubińskiego materjał, jako podstawę do wydania przez nich orzeczenia.

Chemik Olszewski złożył szczegółowe wyjaśnienie, dotyczące badania przez niego **brylantyny,** którą **posiadał Zapłatyński w więzieniu.** W bryjantynie tej ekspert odnalazł ślady **atropiny,** substancji alkaloidalnej działającej na źrenice oka rozszerzająco. Oskarżony Zapłatyński posługiwał się tą substancją **dla symulacji choroby oczu.**

Sędzia Skawiński ustalił pytania dla poszczególnych biegłych.

Księżna Lubomirska oskarżona o kradzież przez bolszewików w Leningradzie.

Lwów, 24. kwietnia.

Bolszewicka gazeta „Krasnaja Zwiezda“ donosi, że niedawno aresztowano w Leningradzie za złodziejstwo księżnę Lubomirską.

Gazeta nie podaje imienia oskarżonej, ani bliższych szczegółów, dotyczących jej osoby, zaznacza tylko ogólnikowo, że księżna posiadała niegdyś olbrzymie dobra ziemskie w Polsce, a obecnie jest zarejestrowana w Leningradzie jako notoryczna złodziejka.

Zachodzi więc pytanie, czy cała afera jest wymysłem bolszewickim, czy też istotnie znajduje się w Leningradzie jakaś nieszczęśliwa księżna Lubomirska, którą nędza pchnęła na tę drogę.

—oo—

Kurjer filmowy.

Z TAJNIKÓW DUSZY KOBIECEJ. (Kino Palace.)

Emocjonujący dramat salonowy, którego ośrodkiem akcji są derby czterech stolic, Budapesztu, Wiednia, Berlina i Paryża.

Treść dramatu o zwartej strukturze, trzyma uwagę widza do ostatniego aktu na uwięzi. Typ „manager'a“ świetnie uchwycony.

Film wyszedł z wytwórni berlińskiej Ufy, co jest najlepszą rekomendacją obrazu. Zdjęcia ostre, kopje zupełnie nowe.

—xo xo—

Kurjer literacki.

Polscy delegaci na kongres międzynarodowy. Polski Klub Literacki uchwalił instrukcje dla delegatów klubu p. Juljusza **Kaden - Bandrowskiego** i dr. Mieczysława Tretera, udających się na międzynarodowy kongres klubów P. E. N. w Berlinie w dniach 16—19 maja.

Popiersie Stefana Żeromskiego, wykonane w marmurze przez Zofję Kamińską, zakupił Polski Klub Literacki w Warszawie, którego Żeromski był założycielem i członkiem honorowym.

Przyjęcia literackie w Warszawie. Z powodu uchwalenia przez Sejm i Senat prawa autorskiego, postanowiły stowarzyszenia literackie urządzić wielki raut 13 maja w salonach Polskiego Klubu Literackiego na Zamku. Postanowiono także przyjąć czarną kawą przybywających w połowie maja do Warszawy z wycieczką czechosłowacką literatów czeskich.

„Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny“. Wyszedł z druku 2-gi zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego“. Na treść zeszytu składają się Artykuły: „Gdańsk“ przez prof. Kutrzebę; „Kara a środki ochronne“ przez prof. W. Makowskiego; „Czasy Powojenne“ przez prof. Krzyżanowskiego.

Nr. 3. „Życia Urzędniczego“ za miesiąc marzec zawiera następujące artykuły: Osamotnieni... Dr. Fi. Jarniński — Pomoc lekarska dla funkcjonarjuszy państwowych, K. Sokołowski — w sprawie akcji kredytowej wśród urzędników oraz notatkę prof. dr. F. Konecznego-Kl. o biurokracji. Uzupełniają numer dział judykatury i przepisów w sprawach urzędniczych oraz dział sprawozdawczy (walny zjazd delegatów, uchwały zjazdu, z działalności zarządu głównego S. U. P. Z działalności Związku Głównego Stowarzyszeń Urzędników Państwowych, samorządowych i komunalnych 3 województw zachodn.)

—oo—

Święto wiosenne.

Lwów, 24 kwietnia.

Widomym znakiem wiosny i całą jej krasą są **kwiaty,** jakie corocznie przynosi nam w darze po długim śnie zimowym. Niema chyba człowieka, któryby kwiatów nie kochał, nie cieszył się ich widokiem, nie pielęgnował ich piękna. **Człowiek wykwintny i prosty, zapracowany robotnik gromadzą kwiaty, jedni w ogrodach, drudzy choćby tylko w okiennych doniczkach. Zagranicą kult kwiatów jest tak rozpowszechniony, że miasta toną w nich formalnie.** Prócz mieszkań prywatnych, zarządy miast obsadzają pozn plantacjami kwiatami nawet słupy połączeń elektrycznych i wykusze starych murów (Norymberga, Drezno, Paryż itd.). U nas kult ten również jest rozpowszechniony i corocznie **o tym właśnie czasie ludzie starają się o nasiona i rozsady.** Codziennie jesteśmy świadkami **ogonków stojących przed zaszczytnie znaną i poważaną firmą Edmunda Riedla,** o której wie każdy, że tam nabyć można **najtańsze a wyborowe i najpiękniejsze nasiona.** Firma Riedla zdobyła sobie tak olbrzymią popularność w kraju, że **zna ją każdy ziemianin, ogrodnik, prywatny hodowca kwiatów i ogół mieszkańców.** To też nie dziw, że każdy spieszy do niej z zaufaniem, każdy chce nabyć nasiona kwiatów i warzyw, budzących podziw swą pięknością i okazałością i kilkakrotnie już odznaczonych najwyższemi premiami w kraju i zagranicą.

—oo—

Scena i ekran.

Towarzystwo teatralne w Zakopanem przystępuje znowu do pracy i rozpoczyna w najbliższym czasie swe występy.

„Liluli“ Romain Rolanda, sztuka sceniczna o tendencjach pacyfistycznych, będzie wprowadzona na scenę przez grupę artystów „Phalanx“ w Paryżu.

Dyrekcja „Comédie Française“ zapowiada na miesiące letnie retrospektywny cykl utworów klasycznych, który da pogląd na rozwój francuskiej twórczości scenicznej od „Cyda“ Corneille'a. Inscenizacja, przy zastosowaniu także tańca, śpiewu i muzyki instrumentalnej, odpowiadać ma nowoczesnemu smakowi. Program ten jest obliczony głównie na frekwencję publiczności z prowincji i cudzoziemców.

Nowy dramat Gerharda Hauptmanna pt. „Dorothea Angermann“ wprowadzony będzie na scenę wiedeńską przez Maxa Reinhardta.

Niemcy o polskim teatrze. Dwutygodnik berliński „Das Theater“ zamieszcza między innemi uwagi i informacje o polskiem oraz rumuńskiem życiu teatralnem wraz z ilustracjami.

Robotnicy warszawscy protestują przeciw zamknięciu popularnego (miejskiego) Teatru Bogusławskiego. Zawodowe związki robotnicze w Warszawie w liczbie kilkudziesięciu zaprotestowały przeciw zamknięciu Teatru im. Bogusławskiego.

Prowokacje litewskie wobec Polski nie ustają.

Przesuwanie znaków granicznych. — Prześladowanie ludności polskiej.

Wilno, 23. 4. (AW.) W dalszym ciągu nadchodzą wiadomości z pogranicza litewskiego **o przesuwaniu przez władze litewskie znaków granicznych w głąb naszego kraju.**

Na odcinkach **Dukszty**, w pow. brasławskim, **przesunięto wiechy graniczne tuż na sam brzeg jeziora**, skutkiem czego nasze patrole nie mogły okrążać zachodniego brzegu jeziora. Dzięki taktownemu zachowaniu się i zimnej krwi naszych oddziałów K. O. P. **nie doszło do poważniejszych konfliktów**. Zachowanie się Litwinów było wręcz **wyzywające i prowokacyjne**.

Wilno, 23. 4. (AW.) Litwini w dalszym ciągu **stosują względem ludności polskiej terror i szykany**. Aby uniemożliwić ludności polskiej wyrabianie dokumentów osobistych władze litewskie wyznaczyły **lichwiarską wprost opłatę 300 litów za wystawienie dokumentu tożsamości**. Nie posiadających dokumentów **wysiedla się do Polski**.

Wczoraj straż litewska wysiedliła znowu dwie rodziny. Ogółem w ciągu ostatnich 10 dni wysiedlono około 80 osób.

—oxxo—

Traktat arbitrażowy polsko-duński.

Kopenhaga, 23. 4. (PAT). W dniach 21 i 22 b. m., w tutejszem ministerstwie spraw zagr. odbyły się między przedstawicielami rządu duńskiego i rządu polskiego **rokowania w sprawie zawarcia układu rozjemczego**. W myśl osiągniętego porozumienia, oba państwa zobowiązały się do załatwienia wszelkich ważniejszych sporów **na drodze pokojowych rokowań**.

Kopenhaga, 23. 4. (PAT). Dziś po południu został tu podpisany **traktat koncyljacyjno - arbitrażowy między Polską a Danją**.

Ze strony Polski traktat podpisali poseł Rzplitej w Kopenhadze, Konstanty **Rozwadowski** i prof. Juljan **Makowski**, naczelnik wydziału traktatowego w ministerstwie spraw zagranicznych, ze strony duńskiej minister spraw zagranicznych hr. Karol **Moltke**.

—xo ox—

Stany Zjednoczone wyrozumiałym wierzycielem Francji.

Paryż, 23. 4. (PAT.) Briand, przemawiając na dzisiejszem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby deputowanych oświadczył w sprawie **rokowań francusko-amerykańskich**, co następuje:

Sprawa **uregulowania długów** jest kwestją wzajemnego zaufania. **Stany Zjednoczone** nie mogą wprawdzie przyjąć na siebie pisemnego zobowiązania, uznającego klauzulę arbitrażową, któraby uzależniała wysokość spłat Francji od wysokości otrzymywanych spłat niemieckich, są one jednak **gotowe oświadczyć publicznie, że będą żądały od Francji spłat tylko w takiej wysokości, jaka będzie odpowiadała zdolności płatniczej Francji.**

Odpowiadając na zapytania w sprawie **rokowań niemiecko-rosyjskich**, oświadczył Briand, iż **śledzi bardzo uważnie przebieg wypadków w zupełnem porozumieniu z zaprzyjaźnionemi mocarstwami.**

Komisja spraw zagranicznych jednomyślnie **zaaprobowała deklarację złożoną przez premjera.**

DYR. MŁYNARSKI W WIEDNIU.

Wiedeń, 23. 4. (PAT). „Die Stunde" donosi, że **dyr. Młynarski będzie prowadził orkiestrę na przedstawieniu „Halki"**, które odbędzie się 29 b. m. w tutejszej Operze Ludowej.

—oo—

P. MICHALSKI NASTĘPCĄ P. ZDZIECHOWSKIEGO (?).

Warszawa, 23. 4. (AW). W kołach sejmowych, zbliżonych do bloku prawicowo - centrowego, krążą pogłoski, że **min. Zdziechowski** przy ewent. zmianach gabinetowych **ustąpi**. Na następcę jego upatrzony ma być poseł **Michalski**.

—oo—

BLOK MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

Kowno, 23. 4. (PAT.) Doszedł do skutku w związku z wyborami do sejmu jednolity blok mniejszości narodowych, który wystawił **zjednoczoną listę wyborczą polską, niemiecką i żydowską**. Blok obejmuje wszystkich 5 okręgów wyborczych. Ostatnio mniejszości prowadzą również **rokowania z Rosjanami o wstąpienie do klubu**.

o wstąpienie do bloku.

—oo—

KOMISJA DLA REORGANIZACJI LIGI NARODÓW.

Genewa, 23. 4. (PAT). Jak wynika z nadesłanych wiadomości, w **komisji dla reorganizacji Rady Ligi Narodów**, **Niemcy reprezentować będzie** ambasador niemiecki w Paryżu, **Hoesch, a Czechosłowację** — **dr. Benesz** i poseł czechosłowacki w Bernie — Veverka.

—oo—

Rozbiórka soboru warszawskiego na ukończeniu.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 23 kwietnia.

Rozbiórka soboru na placu Saskim jest już na ukończeniu. Obecnie czynione są **poszukiwania** w podziemiach **za kamieniem węgielnym** i puszką zawierającą **akt erekcyjny**. Dokument ten zostanie oddany do Muzeum Narodowego.

—oo—

KS. MATULEWICZ METROPOLITĄ?

Kowno, 23. 4. (AW.) Wczoraj obiegały tu pogłoski, że **ks. biskup Matulewicz** w związku z utworzeniem nowej litewskiej prowincji kościelnej **ma być mianowany metropolitą litewskim.**

—oo—

Sprawa traktatów Rosji z Niemcami i Litwą.

Londyn, 23. 4. (AW). Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily Tel." sądzi, że w związku z polityką Francji prawdopodobnie jeszcze przed wrześniową sesją L. Nar. powstanie zwarty **jednolity front państw bałtyckich** i ościennych **przeciw Sowietom**, z wyjątkiem może Litwy.

„Times" zamieszcza **oświadczenie premjera litewskiego**, stwierdzające, iż **rokowania z Rosją mają na celu zawarcie traktatu litewsko - sowieckiego na wzór układu sowieckiego z Turcją, ale sprawa Kłajpedy i Wilna nie będzie w nim poruszona.**

Paryż, 23. 4. (AW). Briand przyjął ambasadora niemieckiego **v. Hoescha**, który poinformował go o głównych **zasadach układu sowiecko - niemieckiego**, oświadczając, że referent prawniczy niemieckiego urzędu dla spraw zagr. doszedł po zbadaniu układu do przekonania, że **nie zachodzi sprzeczność pomiędzy tym układem a traktatem w Locarno.**

Praga, 23. 4. (PAT.) Prasa czechosłowacka odrzuca jako nieuzasadnione oskarżenia dzienników berlińskich o mieszanie się w niemieckie sprawy.

„Prager Presse" w artykule wstępnym stwierdza kategorycznie, że tekst **rzekomych pytań ministra Benesza w sprawie umowy niemiecko-sowieckiej jest wymyślony.**

—xo ox—

Międzynarodowy Kongres Instytutu Rolniczego w Rzymie.

Rzym, 23. 4. (PAT.) Obrady Międzynarodowego Kongresu Instytutu Rolniczego **w Rzymie** toczą się w żywem **tempie**.

Pierwsza komisja kongresu odbyła szczegółowe narady nad kwestją **stosunku Instytutu do instytucji rolniczych** oraz nad sprawą **określenia współpracy z niemi.**

Delegat Holandji popierał projekt **utworzenia stałej komisji stowarzyszeń rolniczych przy Instytucie.** — Delegata holenderskiego poparł delegat szwajcarski **Laur**. Zabierał również głos **delegat polski Gościcki, proponując wprowadzenie pewnych zmian regulaminowych** oraz delegat czechosłowacki, amerykański i francuski.

Na posiedzeniu komisji badań handlu wytworami rolnictwa przemawiali między innymi **delegaci polscy Królikowski i Mikulski**, w dyskusji nad projektem **powszechnego zbadania sprawy handlu wytworami rolnictwa, oraz warunków ekonomicznych rolnictwa**, w celu podjęcia starań w kierunku ustalenia planu powszechnego uregulowania tych zagadnień.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI 3 MAJA OGRANICZONY.

Warszawa, 23. 4. (AW). Ministerstwo spraw wewnętrznych zwróciło się do władz miejskich w Warszawie, iż — **w myśl życzeń P. Prezydenta Rzplitej — program uroczystości narodowych w dniu 3 maja będzie ograniczony** tylko do nabożeństwa w katedrze i rewji wojskowej. Dekoracje medalami 3 Maja nie są przewidywane.

—oo—

WYCIECZKA CZECHOSŁOWACKA DO POLSKI.

Praga, 23. 4. (PAT.) Ostateczny program wielkiej **wycieczki klubu czechosłowackiego do Polski** został ustalony w następujący sposób:

Wyjazd z Pragi 15 maja wieczorem, **przyjazd do Warszawy 16 maja godz. 16.10**, następnie wyjazd z Warszawy 19 maja wieczorem do **Gdańska, Gdyni, Pucka i na Hell.** — 21 maja wieczorem wyjazd **do Poznania**, 22 maja wycieczka **do Gniezna**, a 24 maja rano powrót do Pragi.

—oo—

ZJAZD PRACOWNIKÓW UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ.

Warszawa, 23. 4. (AW). W dniach 2, 3 i 4 maja b. r. odbędzie się w Warszawie **ogólnopolski zjazd pracowników użyteczności publicznej**, przy udziale 150 delegatów z większych miast Polski.

—oo—

STRAJK W „POCISKU".

Warszawa, 23. 4. (AW). W zakładach fabrycznych „Pocisku" w Rembertowie wybuchł wczoraj **strajk na tle ekonomicznem.**

Pracę porzuciło **1150 robotników** z powodu **niewypłacenia zaległych** płac tygodniowych.

—oo—

ROZBUDOWA WARSZAWY.

Warszawa, 23. 4. (AW). Władze miejskie w Warszawie zwróciły się do czynników rządowych o przekazanie stolicy **dużych terenów na Żoliborzu, Raszynie i Wierzbnie celem rozbudowy miasta.** Tereny te będą oddawane spółdzielniom budowlanym.

Różne.

+ Saska rodzina królewska znajduje się **w wielkich kłopotach pieniężnych**. W sejmie saskim wskazano na to, iż b. król zarządził **niszczycielski wyrąb lasów**, które mu rząd saski przyznał. Również wysprzedaje saska rodzina królewska rozmaite zabytki sztuki, które wysyła do Ameryki.

* **Monopol zbożowy** uchwalił szwajcarski parlament związkowy.

—oo—

Wyciąć i przechować!

2 KUPON

uprawniający do udziału w losowaniu nagród za rozwiązanie **SZARADY w Nr. 89 „Kurjera Lwowskiego".**

Imię i nazwisko: ____________

Adres: ____________

Rozwiązanie: brzmienie wyrazu „Szarady" ____________

UWAGA: Wczoraj zamieściliśmy kupon **pierwszy, jutro zamieścimy 3-ci.**

—oo—

KRONIKA.

KWIECIEŃ **24** SOBOTA

Dziś: rzym.-kat Jerzego m., gr.-kat. Antypy.

Jutro: rzym.-kat. C. 3 po Wielk., gr. kat. N. D. 6 Postu W.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Sobota 24 bm. „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Początek o godz. 3·30 popoł.

Sobota 24 bm. o 7·30 „Hetman Stanisław Żółkiewski".

Niedziela 25 bm. o 3 pop. „Trubadur" z udziałem Marcelego Sowilskiego. Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 25 bm. o 7·30 wiecz. „Car Paweł I". Ostatni gośc. występ Ludwika Solskiego.

Poniedziałek 26 bm. „Odrodzenie".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 24 bm. o 3·30 popoł. „Gdybym chciała". Ceny zniżone popołudn.

Sobota 24 bm. o 7·30 wiecz. „Orłow".

Niedziela 25 bm. o 3·30 pop. „Szelmostwo Skapena" Ceny zniżone popoł.

Niedziela 25 b. m. o 7·30 wieczorem „Orłow".

Poniedziałek 26 bm. „Orłow".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Sobota o 7·30 „To był tylko sen". Zniżki urzędnicze obowiązują.

Niedziela o 4 popoł. „To moje bobo". Ceny popularne.

Niedziela o 7·30 „To był tylko sen". Zniżki urzędnicze obowiązują.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Pat i Patachon jako „Weseli młynarczykowie".
Kopernik: „Królowa Montmartru".
Lew: „Chata za wsią".
Marysieńka: „Królowa Montmartru".
Palace. „Z tajników duszy kobiecej".
Uciecha: „Żelazny człowiek" z Albertinim.
Wanda: „Żelazny człowiek" z Albertinim.
Chimera: „Dzieci rozkoszy". 1719

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **Teatr Wielki** powtarza dziś na popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej baśń dramatyczną Zbierzchowskiego: **„Serce Matki"** albo **„Przygody Tomcia Palucha"**. Wieczorem ukaże się nieodwołalnie po raz ostatni, dramat historyczny Kazimierza Brończyka: **„Hetman Stanisław Żółkiewski"** w świetnem wykonaniu artystycznem, z p. Sosnowskim w roli tytułowej.

— **Teatr Nowości** daje dziś po raz ostatni w sezonie — na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych komedję Geraldy' ego i Spitzera: **„Gdybym chciała"**. Wieczorem powtórzenie w dalszym ciągu, w pełni niebywałego powodzenia, wspaniałej operetki: **„Orłow"** zapełniającej doszczętnie salę teatru na każdem przedstawieniu.

— **Żądza"**, głośna sztuka amerykańska E. O'Neilla pełna grozy i silnych napięć dramatycznych, o akcji od początku do końca przykuwającej uwagę widza — ukaże się po raz pierwszy w Polsce na scenie Teatru Wielkiego, w końcu przyszłego tygodnia.

„Król Zygmunt August", opera narodowa Tadeusza Joteyki, ukaże się w Teatrze Wielkim w pierwszych dniach maja.

— **Gościnne występy znakomitego artysty scen warszawskich Kazimierza Junoszy-Stępowskiego** rozpoczną się w początku maja w szeregu nowych sztuk.

— **Ostatnie przedstawienia sztuki „To był tylko sen"**. Na doskonały pomysł wpadła dyrekcja Teatru Małego wystawiając tę świetną i wesołą komedję, która taki zachwyt wzbudziła wśród szerokich kół publiczności, pragnących się zabawić. Sala Teatru Małego rozbrzmiewa codziennie nieustannym śmiechem z perypetji majowo erotycznych pewnego architekta, którego gra przepysznie dyr. Czarnowski. Pomimo wielkiego sukcesu, sztuka będzie musiała niebawem już zejść z afisza, z powodu pewnej ciekawej nowości, którą niebawem już wprowadza na deski swego teatru niezmordowany naprawdę dyr. Czarnowski.

— **Walne zgromadzenie członków Koła T. S. L. im. Adama Asnyka** odbędzie się w sobotę, dnia 1-go maja o godz. 18-ej w lokalu T.S.L. przy ul. Fredry 3.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

Mówią, że...

piękny gest magistratu, który rozpisał konkurs na sztukę z dziejów Lwowa, spotkał się z ogólnym aplauzem.

— — — — — — — —

tymczasem sprawa realizacji tego konkursu tak się jakoś dziwnie wlecze, że upłynęło już prawie pół roku od pierwszego rozdania egzemplarzy do czytania i odtąd głucha cisza. Nie należy zapominać, że utworów jest przeszło sto, gdyby więc praca dalej w takiem tempie postępowała, rozstrzygnięciu należałoby się spodziewać w roku 1928. Tak więc napewno premjera odbyłaby się gdzieś koło roku 1929!! Przez ten czas odznaczony autor może umrzeć, sztuka może się przestarzeć, wreszcie... kurs dolara się podnosi, nagroda traci na wartości. A może istotnie wśród nadesłanych rękopisów jest arcydzieło? Może to nawet będzie niebywałe kasowa sztuka, która w pewnej mierze nawet poprawi — stosunki finansowe naszych teatrów? Wszystko możliwe! Niemożliwe jest tylko to żółwie tempo załatwienia tej sprawy!!

rrr.

—oo—

— **Wielkopolanie we Lwowie.** Donoszą nam: W pierwszych dniach tygodnia bawiła we Lwowie delegacja wielkopolskich związków społecznych i narodowych celem nawiązania bliższych stosunków z pokrewnemi organizacjami. Serdecznie podejmowana przez lwowskie koła mieszczańskie i rękodzielnicze, skupione około Strzelnicy i „Gwiazdy", przyjęta została również delegacja przez Dcę O. K. gen. Sikorskiego, któremu wręczyła adres związków wojackostrzeleckich oraz 17-tu zrzeszeń gospodarczych i społecznych całej Wielkopolski z wyrazami hołdu i uznania dla gen. Sikorskiego jako żołnierza i obywatela.

— **Inspekcja gen. Sikorskiego.** D-ca O. K. gen. Sikorski przybył onegdaj do Brzeżan gdzie przeprowadził egzamin pułkowej szkoły podoficerów i bardzo szczegółową inspekcję wyszkolenia bojowego wszystkich oddziałów pułku i broni towarzyszących. W drodze do Brzeżan przeprowadził gen. Sikorski egzamin podchorążych rez. piech. w Zaleszczykach i inspekcję P.K.U. w Czortkowie i Buczaczu, wszędzie serdecznie witany przez władze i reprezentacje społeczeństwa.

— **VII. posiedzenie Koła lwowskiego T. N S. W.** odbędzie się w sobotę 24 bm. o godz. 19.30 w gimn. I. ul. Kubali kl. IV. a. II. p. Porządek dzienny: Sprawy związane ze zjazdem okręgowym w Krzemieńcu i wybór delegatów na zjazd. Referat dr. Juljusza Balickiego z cyklu „Redukcje" — O instruktorach „fachowych". Komunikaty.

— **Konserwatorjum polskiego Towarzystwa muzycznego.** W sali polskiego towarzystwa Muzycznego odbędzie się we wtorek 37 bm. o godz. 8.15 koncert pianistki Flory Listowskiej, absolwentki kursu koncertowego klasy prof. Heleny Ottawowej.

— **Wiec protestacyjny inwalidów wojennych.** Otrzymaliśmy pismo następujące: Wojewódzki zarząd i zarząd powiatowego koła Związku inwalidów wojennych wzywa członków miejscowych i delegatów kół województwa lwowskiego do jawienia się w dniu 25 bm. na **„wiecu protestacyjnym"** inwalidów wojennych który odbędzie się w sali „Gwiazdy" o godz. 9 rano. Na wiec zaprasza się posłów i senatorów wszystkich ugrupowań politycznych i przedstawicieli władz.

— **Z Polskiego Towarzystwa Biologicznego.** Walne zgromadzenie lwowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Biologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 26 bm. o godz. 17 min. 30 w sali Instytutu zoologicznego Uniwersytetu (ul. św. Mikołaja 4). Porządek obrad: 1) Sprawozdanie ustępującego zarządu i komisji rewizyjnej. 2) Wybór nowego zarządu. 3) Wybór delegatów. 4) Wnioski. Po walnem zgromadzeniu odbędzie się posiedzenie naukowe, na którem przedstawią swe prace naukowe pp. dr. Reissowa, prof Koskowski, prof. Parnas, dr. Kalwaryjski i dr. Tychowski.

— **Towarzystwo Metapsychiczne im. J. Ochorowicza.** Na posiedzeniu poniedziałkowem 26 b. m. (o godz. 20-tej, ul. Ossolińskich 15), referat p. **Józefa Świtkowskiego** p. t.: **„Intuicja i natchnienie"**. Goście mile widziani.

— **Czynsze w maju br.** pobierane będą we Lwowie w tej samej wysokości co w kwietniu br. Wyjątek stanowią **mieszkania jednopokojowe**, których czynsz równa się czynszowi z marca br. i zostanie **niezmieniony do 1 grudnia br.**

„Rada Nadzorcza Akcyjnego Banku Hipotecznego" w myśl §§. 54, 56 i 57 statutu zawiadamia, że 58 Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy odbędzie się we Lwowie we wtorek 18 go maja 1926 o godz. 10-tej rano. Termin złożeń akcyj celem wzięcia udziału w tem zgromadzeniu upływa 4 maja 1926".

— **Staraniem Koła rodzicielskiego** przy żeńskiej szkole im. Ks. Kordeckiego odegrają siły Kółka Zabawowego Drukarzy Lwowskich cieszącą się wielkiem powodzeniem baśń fantastyczną w 4 odsłonach p. t. **„Baba Jaga"**. Przedstawienie odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia b. r., o g. 5 po poł., w sali „Sokoła II" przy ul. Kętrzyńskiego.

Czysty dochód przeznaczony na dożywianie ubogiej dziatwy szkoły im. Ks. Kordeckiego. Bilety do nabycia w dniu przedstawienia przy kasie.

— **W niedzielę, 25 b. m.**, w kinoteatrze „Marysieńka" (plac Smolki), wykład prym. dr. Domaszewicza, część I p. t.: „O znaczeniu hygienicznem w zapobieganiu chorobom nerwowym" z cyklu „Hygiena życia". — Liczne nowe przeźrocza.

—oo—

Z kraju.

× **Przeciw redukcyjnym zarządzeniom ministra oświaty** wypowiedział się wielki wiec rodzicielski w Łodzi. Przemawiali na nim posłowie Bodzian, Utta, Harasz, senator Kopciński i szereg osób z obiek szkolnych.

Wszyscy wypowiedzieli się przeciw redukcjom personalu nauczycielskiego w szkolnictwie powszechnem. Uchwalono szereg rezolucji **przeciw próbom okrojenia budżetu ministr. oświaty.**

× **Zjazd ewangelicki.** Dnia 18 maja b. r. odbędzie się w **Wilnie** zjazd delegatów wszystkich kościołów i zborów ewangelickich w Polsce. Celem zjazdu będzie określenie stosunku kościoła ewang. do Państwa Polskiego.

× **Szkołę mechaników lotniczych** otwarto 20 b. m. w **Bydgoszczy.** — Szkołę tę finansuje Liga Obrony Powietrznej Państwa. Przyjęto 85 uczniów, w tem 52 z Małopolski. Kurs trwać ma 1 i pół roku.

× **Dzika zemsta.** Były aktor teatru Małego w Warszawie, a następnie „Bagateli" w Krakowie, 25-letni **Franciszek Łuczak**, z zemsty **odgryzł** urzędniczce bankowej — Wandzie Kościeleckiej — **chrząstkę nosową.** Był on przez dłuższy czas utrzymywany przez Kościelecką — a gdy go opuściła, groził jej śmiercią i dokonał podczas podróży w pociągu pośpiesznym aktu zemsty. Aresztowano go.

Co się stało w mieście?

— **Usiłowane samobójstwo.** M. P. (ul. Zygmuntowska) w celu samobójczym napiła się **amoniaku.** Wezwane pogotowie odwiozło desperatkę do szpitala. Powód nieznany.

— **Pożar** wybuchł wskutek wadliwej budowy pieca piekarskiego w mieszkaniu Ferdynanda Bruna (ul. Kurkowa 25). Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła.

— **Karabin „Mannlichera"** oraz bagnet i ładownice z 20 nabojami zdeponował na policji Stanisław Śledziński (ul. Zdrowia 3).

— **Fałszywe 50-groszówki.** Za puszczanie w obieg fałszywych monet 50-groszowych aresztowano Władysława **Aitmana**, lat 21 (Gródecka 127).

— **Kradzieże i włamania.** Za usiłowane włamanie do sklepu spożywczego Tadeusza **Pieńkosza** (ul. Łyczakowska 119) aresztowano Br. Winniczuka i Hnata Kupczaka. — Za kradzież 150 zł. na szkodę Jana **Horodyskiego** oddano do aresztów policyjnych Józefę Hołotę (Błonna 24), wreszcie za **kradzież weksli** na sumę 2.151 zł z kieszeni Karola Barasa na poczcie (Głęboka) aresztowano Bronisławę Tomaszewskiego — lat 19 — (Kleparów 747).

— **Do szpitala przywieziono:** Franciszka Prytułę, robotnika, lat 28 (Nowy Dwór, pow. Sokal), który podczas wyładowywania młyńskich kamieni został dotkliwie **potłuczony;** Marję Dereniuk, lat 26 (Wołoszów, pow. Nadwórna), która w **celu samobójczym** wypiła znaczną ilość jodyny.

— **Aresztowano:** za awantury i opilstwo 4 osoby; za włóczęgostwo i żebraninę 6 osób.

— **Zbieg z Zakładu poprawczego.** Przytrzymano wczoraj Jana **Połańskiego,** lat 17, który zbiegł z Zakładu poprawczego w Przeddzielnicy pow. Dobromil.

—oo—

Ze świata.

+ **Bojkot browarów.** Restauratorowie i szynkarze wiedeńscy uchwalili 20 bm. z powodu podwyżki ceny piwa przez wiedeński kartel browarników od 26 bm. **nie sprzedawać piwa** w restauracjach i szynkach wiedeńskich. Ciekawa rzecz, jak długo piwosze wiedeńscy wytrzymają **bez piwa.**

+ **Zakaz demonstracji na 1 maja we Węgrzech.** Rząd węgierski zabronił wszelkiej demonstracji i zebrań politycznych **od 28 b. m. do 2 maja b. r.**

+ **Pomnik Majmonidesa**, filozofa żydowskiego, urodzonego w r. 1135 w mieście hiszpańskiem Cordova, postanowiła wznieść gmina tego miasta.

+ **Katastrofa automobilowa** wydarzyła się 20 bm. w Kopenhadze. Automobil premiera najechał na chodnik w pryncypalnej ulicy miasta i **przejechał 7 osób,** z których 3 ciężko ranne przewieść musiano do szpitala.

—oo—

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI

„Mieszkańcy gmin Zniesienia — Zamarstynowa — Kleparowa i Lewandówki" zechcą przyjąć do wiadomości, że przesłanego artykułu nie umieścimy, bo z **anonimów** nie korzystamy.

Kurjer ekonomiczny.

KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO.

W dalszym ciągu konsekwentnej pracy Działu Zagranicznego Targu Poznańskiego, należy zanotować coraz to większe zainteresowanie się Persji, Turcji, Tunisu, produkcją polską. Importerzy w powyższych krajach bardzo żywo się interesują importem towarów z Polski, ponieważ przez kontakt nawiązany z działem zagranicznym Targu Poznańskiego się przekonali, że produkcja polska na rynku tamtejszym wytrzymuje konkurencję, tak pod względem jakości, jak również i ceny.

Zainteresowani eksportem do powyższych krajów winni się zgłosić do Dyrekcji Targu Poznańskiego, która im udzieli wszelkich potrzebnych informacji.

W Finlandji otwiera się, jak nam donosi poważna firma importowa, w Helsingforsie, poważny rynek dla eksportu polskiego, specjalnie z przemysłu chemicznego, dla mebli giętych, oraz przyborów piśmiennych, Bliższych informacji udziela Dyrekcja Targu Poznańskiego.

UTWORZENIE WŁOSKIEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO.

Rzym. (Tel. wł.). Utworzono tu z kapitałem akcyjnym 100 miljonów lirów nowe Towarzystwo naftowe, w którem partycypuje **państwo włoskie** kapitałem **60 miljonów lirów**, resztę **40 miljonów** złożyły rozmaite towarzystwa ubezpieczeń. Celem przedsiębiorstwa jest popieranie przemysłu naftowego w kraju i za granicą i handel ropą. Ponieważ Włochy nie posiadają większych kopalń nafty, towarzystwo **skazane** jest prawie wyłącznie na **eksploatację zagranicznych terenów** naftowych, a to w Albanji, Rumunji i Rosji. Przypuszczają, że Włochy na podstawie współpracy z rosyjskim syndykatem naftowym pragną odegrać także w międzynarodowej polityce naftowej czynną rolę.

GIEŁDA LWOWSKA.

Pod koniec tygodnia ruch akcjami był wczoraj (23 b. m.) mały. — Zlecenia kupna lub sprzedaży minimalne. Kursa utrzymały się na dotychczasowej wysokości. Chodorów w zaofiarowaniu po 57. Po raz pierwszy notowano wczoraj Pezety w złotowych sztukach (33 sztuk markowych) nom. wartości 25 zł. po 1.30 zł. Tendencja utrzymana. — Usposobienie spokojne.

Kotowane: Hipoteczny 0.43, 0.44, 0.45; Przemysłowy 0.06; Gazolina 1.50, 1.55; Pezet 1.30; Tesp 2.75, 2.70.

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna. — Obrót ożywiony.

Dolary ameryk. 10.20 — 10.25; dolary kanad. 10 — 10.10; korony czeskie 0.26 — 0.26 i pół; leje 0.03 — 0.03 i pół; franki franc. 0.30 — 0.31; franki szwajc. 1.70 — 1.75; funty szterl. 43 — 43.50.

Złoto: 20 kor. 35 — 36; 20 frank. 32.50 — 33; 20 mrk. 42 — 42.50; 10 rubli 45 — 46.

KURSA WALUT NA KOLEJACH RUMUNSKICH.

Bukareszt, 23. 4. (PAT). Administracja kolei rumuńskich ustaliła z dniem 16 kwietnia następujący **kurs wymiany dla walut zagranicznych:** 1 marka niem. równa się 59 lei, 1 szyl. austr. — 36, 1 kor. czeska — 7 i pół, 1 zł. polski — 33, 1 frank szwajc. — 48, 1 frank złoty — 48, 100 kor. węg. — 6 bani.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na giełdzie tylko egzekutywne kupno otrębów pszennych po zł. 20.05 parität Lwów. Naogół dostateczne zaofiarowanie. Na targu zaznacza się żywsze zainteresowanie dla żyta w celach eksportowych. Tendencja naogół zniżkowa. Usposobienie ożywione.

Pszenica krajowa biała 44.50 — 45.50; Pszenica krajowa czerwona 47.50 — 48.50; Żyto małopolskie 25.00 — 26.00; Jęczmień małopolski browarniany 24.50 — 25.50; Jęczmień małopolski pastewny 23.50 — 24.50; Owies małopolski 26.50 — 28.00; Hreczka 29.50 — 30.00 zł.

Ceny szacunkowe.

TYGODNIOWE SPRAWOZDANIE GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Z początkiem tygodnia ceny kształtowały się wybitnie zwyżkowo, a to z powodu wzrostu kursu walut. Przy końcu natomiast sytuacja się poprawiła i kursa uległy pewnej redukcji. Stale poszukiwano doborowej pszenicy i jęczmienia pastewnego przy niedostatecznej podaży. Większe zainteresowanie objawiało się dla otrębów i hreczki, kupowanych w przeważnej części dla celów eksportowych. W życie zaofiarowanie dość znaczne i po części przewyższające popyt, dopiero w ostatnim dniu bieżącego tygodnia zaczęto nieco liczniej żyto zakupywać i to na wywóz za granicę.

BANK POLSKI W I-EJ DEKADZIE KWIETNIA.

Zapas walut i dewiz Banku Polskiego, dzięki ciągłemu odpływowi — zmniejszył się w dalszym ciągu w I-ej dekadzie kwietnia r. b. z 49,4 do **42,6 milj. zł.** Zapas ten był mniejszy od zobowiązań walutowych Banku, które w tym czasie zmniejszyły się z 61,7 do 60,8 milj. zł., — o 18,2 milj. zł. Po odjęciu tej nadwyżki zobowiązań nad zapasem walutowym od zapasu złota, który wzrósł z 134,09 do 134,12 milj. zł., otrzymujemy t. zw. **pokrycie złote.** Wynosiło ono w końcu I-ej dekady kwietnia 115.9 milj. zł. (w końcu marca 121,7 milj. zł.), czyli **32 i pół procent** obiegu biletów bankowych.

OBNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ.

N. Jork, 23. 4. (PAT). „Federal Reserve Bank" obniżył stopę dyskontową z 4 procent na 3 i pół procent.

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa 480. Godz. 20. Odczyt p. t. „Wizyta u Marconiego". — Godz. 20.30. Koncert instrumentalno wokalny poświęcony tańcom i pieśni ludowej polskiej.

Berlin 571. Godz. 20.30. Koncert.

Budapeszt 546. Godz. 22. Muzyka cygańska.

Daventry 1.600. Godz. 20.15. Koncert p. t. „Z paryskich dni Offenbacha".

Frankfurt 470. Godz. 19.45. Odczyt p. t. „Kwiaty ma wiosne".

Hamburg 392.5. Godz. 21. Poezje z Azji Wschodniej.

Wiedeń 531. Godz. 20.15. „Niebieski Mazur" operetka w 3 akt.

Opory Loevego do wzmacniaczy oporowych, opory żarzenia i potencjometry angielskie do nabycia stale w firmie KINOFOT, Lwów, Trzeciego Maja 11a.

KURJER SPORTOWY.

Klub imienia Zbyszka Cyganiewicza zawiadamia, że sekretarjat klubu mieści się w Hotelu Europejskim przy placu Marjackim 4. w podwórzu. Wpisy członków oraz wszelkich informacji udziela się codziennie w godzinach urzędowych od 6 do 8-mej wiecz.

Drużynowy bieg na przełaj studentów Wyższych Uczelni Lwowa o puhar wędrowny Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki zapowiada się b. interesująco. Zgłoszone drużyny Politechniki (2), Uniwersytetu i Weterynarji (po 1) będą walczyły o pierwsze miejsce. — Drużyna Uniwersytetu: Gawęda, Szpak, Loesch, Stecki i inni. Drużyna Politechniki: Bernaś, Rzepecki, Pawłowski i in. Drużyna Weterynarji: Postępski, Karnecki, Piątkowski i inni. Bieg odbędzie się w niedzielę o godz. 11 przedpoł. w ogrodzie „Helanka" (dojazd tramwajem „4" do ul. św. Wojciecha).

Lwowski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny urządza w dniu 13 maja b. r. jako w dniu P. Z. P. N-u doroczny olimpijski bieg rozstawny (100—200—400—800 mtr.) o nagrodę wędrowną (puhar) Lwowskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej. Bieg odbędzie się na bieżni żużlowej dług. 400 mtr., obowiązują przepisy F. I. A. A. i P. Z. L. A. Zgłoszenia drużyn przyjmuje sekretarjat L. O. Z. L. A. do dnia 4 maja włącznie. Wpisowe 3 zł. od drużyny.

Zawody lekkoatletyczne Czarnych. W niedzielę 25 b. m. o godz. 11.30 odbędą się na boisku Czarnych wewnętrzno-klubowe zawody lekkoatletyczne. Program zawodów obejmuje: biegi na 60, 150, 300 i 600 mtr., skoki w dal i w zwyż oraz rzuty kulą i oszczepem.

TRZECI DZIEŃ KONKURSÓW W NICEI.

Krótka wiadomość telegraficzna mieści w sobie tym razem **nieco goryczy.** W trzecim dniu konkursów w Nicei rozgrywano konkurs o nagrodę wędrowną księżnej d'Aosty. Puhar ten zdobył w roku zeszłym **rtm. Królikiewicz.**

Tym razem jeźdźcom polskim nie powiodło się równie pomyślnie, jak w zeszłym. Jeźdźcy nasi zajęli miejsca — **7. (rtm. Antonowicz)** na „Banzaju"), 9. (por. Szochad na „Marinusie") i 18 (rtm. Królikiewicz na Rewchliffie). Mjr. Toczek na „Hamlecie" i rtm. Chojecki na „Korze" zdobyli wstęgi honorowe. Przyczyn wyników nie znamy, ale muszą one leżeć w przemęczeniu jeźdźców i zbyt małej ilości koni, — w jakie uposażono drużyny.

PRAWDA CZY PLOTKA?

Prasa wiedeńska donosi, że w odbywających się turniejach tennisowych w Szwajcarji, tennisiści **francuscy udziału nie wezmą.** Na udział tennisistów francuskich liczono i był on o tyle ważny, że w turniejach szwajcarskich biorą udział **Niemcy.**

Tymczasem, ponieważ związek francuski, Federation Française de Laon — Tennis, swoim członkom zezwolenia na udział w turniejach szwajcarskich, nie udzielił, „tennisowe Locarno" nie dojdzie do skutku.

Wiadomości gazet niemieckich są drawdziwe — tylko nie wiadomo jakie przeszkody spowodowały absencję graczy francuskich.

Sekcja pań A. Z. S. Lwów zawiadamia swe członkinie, że z dniem 28 kwietnia b. r. rozpoczyna ćwiczenia. Zbiórka w środę, o g. 7-mej rano, obok pensjonatu „Zacisze" przy ul. Zyblikiewicza. Bliższych informacji w sprawie sekcji udziela p. J. Słomnicka — telefon 21-36, — lub sekretarjat A. Z. S. Lwów, Łozińskiego I. 7, od 6—7 wieczorem.

NOWY REKORD ŚWIATOWY PŁYWACKI.

Na zawodach pływackich w Budapeszcie mistrz węgierski Baranyi pobił rekord światowy na 50 mtr. osiągając czas 26.8 sek.

ROMAN NAJUCH MISTRZEM NIEMIEC.

Tennisowe mistrzostwo Niemiec dla zawodowców zdobył Polak, Roman Najuch, który pokonał w finale Richtera w stosunku 6:1, 11:9 i 6:3.

Czechosłowackie Państwowe Kąpiele Radowe

St. Jachymów

koło Karlsbadu



Światowe radjoaktywne ciepłe zdroje.
ŁAZIENKI-PAWINON do oświetlania PROMIENIAMI RADU.

RADIUM - PALACE - HOTEL

z własnym oddziałem kąpieli radowych. HOTEL „MIRACLE" (Dependance).

350 pokoji. Najmodniejszy komfort.

Najlepsze wyniki przy chorobach: nerwowych i miecza pacierzowego, również leczy się Ischias, Neurastenię, Reumatyzm, Astmę, osłabienie organizmów i t. p.

Romantyczne górskie okolice. Dwa razy dziennie autobusowe połączenie z Karlsbadem. Po obiedzie i wieczorem koncerta. Five o'clock. Tańce. 1678

Otwarty przez cały rok. Główny sezon od 1 maja.

Informacji udzielą:
Zarząd państwowych kąpieli lub J. URBAN, RADIUM-PALACE-HOTEL. St. JOACHIMSTAL k. Karlsbadu.

PRZEMYSŁ i HANDEL

FISCHER

winien przy zakupnie pilników i raszpli wszelkiego rodzaju baczyć na zamieszczone tu **marki ochronne** firmy St. Egydyer Eisen- und Stahlindustrie-Gesellschaft, Wiedeń — Furthof — Friedek, gdyż takowe ze względu na swoją wypróbowaną jakość i wytrzymałość są **o 75% tańsze od wszystkich innych fabrykatów tego rodzaju.**

Fabryki nasze, istniejące od kilkuset lat zaopatrują stale wszystkie europejskie centra przemysłowe w swoje pilniki i raszple, które swoją **nieprześcignioną jakością zdobyły sobie światową sławę i wyrugowały wszystkie inne naśladownictwa.**

St. Egydyer
Eisen - und Stahlindustrie - Gesellschaft
Wiedeń - Furthof - Friedek.

Główny skład u firmy: **ADOLF FREUD,**
Hurtowny skład towarów żelaznych i narzędzi rolniczych
Lwów, Kołłątaja 3 — Kraków, Miodowa 12. 1731



ZMIANA LOKALU!

Zaszczytnie znana artystyczna galanteryjna i nakładowa **introligatornia M. KRZYWIECKIEGO przeniesiona na ul. Piekarską 1 c.** (gmach Zakładu Pensyjnego). 1713

SOLEC zakład wód mineralnych, siarczanosłonych i kąpieli błotnych, znanych ze swej skuteczności w reumatyźmie, artretyzmie, chorobach skórnych, nerwowych, przymiocie otwarty będzie

od 1-go maja do 1-go października.

Informacje i prospekty wysyła Zarząd **Solca, poczta Solec-Zdrój.** 1615

ROWERY, GRAMOFONY i MASZYNY DO SZYCIA przyjmuje do naprawy po cenach niskich JAKOB ROSENMANN, LWÓW AKADEMICKA 26.
Zlecenia z prowincji uskutecznia się odwrotnie.
Telefon 19-61. 1445

Ważne dla ogrodów warzywnych i owocowych!

Oferty na mieszanki nawozów sztucznych pod warzywa i drzewa owocowe, zawierające wszystkie sole odżywcze w odpowiedniej proporcji wysyła z tabelą rozsiewu na różne gatunki

„Superfosfat" Fabryki nawozów sztucznych JÓZEFA i KAROLA TOWARNICKICH, Wróblik szlachecki p. Iłoco.

Sprzedaż na Lwów i okolicę u firm **„WIOSNA"** Lwów — Rutowskiego 1., Krzyżewski & Franczak — Zimorowicza 1.

Tam do nabycia mieszanki na kwiaty doniczkowe i balkonowe. 1679

ZDROJOWISKO SOLANKI w INOWROCŁAWIU

siłą leczniczą nie ustępują w niczem pokrewnym zakładom zagranicznym. Najsilniejsze jodobromowe kąpiele solankowe z ługiem, kąpiele węglikowe borowinowe, hydropatyczne i słoneczne. Borowinę kąpielową czerpie się z błot miejskich, zawierających w wielkiej ilości związki żelaziste i sole surowe. K ą p i e l e s o l a n k o w e, oddzielne dla mężczyzn i kobiet, zaopatrzone w natryski i rozmaite przyrządy do gimnastyki. Urządzenia kąpielowe odpowiadają w zupełności nowoczesnym wymaganiom. Solankowe kąpiele inowrocławskie w s k a z a n e są we wszystkich cierpieniach w których kąpieli solankowych wogóle się używa. Przedewszystkiem zaleca się je celem usunięcia zapalnych produktów i połączonych z niemi miejscowych cierpień organizmu, zwłaszcza przy zołzach, dnie, reumatyźmie, chorobach skórnych, chorobach kości, stawów, ócz, przy porażeniach i nerwobólach. Szczególnie korzystny wpływ wywierają kąpiele przy chorobach błony płucnej i brzusznej, przy chorobach narządu oddechowego i serca, zwłaszcza we formie kąpieli nauheimskich. Sezon kąpielowy trwa od 1 maja do końca września. Zakład będący własnością miejską i przez władze miejskie kontrolowany, obecnie jest znacznie powiększony i zmodernizowany. Ceny umiarkowane. 1367

Lecz się w kraju

ZARZĄD SOLANEK, TEL. 329

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

JOHANNISBAD (Czechosłowacja).
Gastein w Górach Wysokich podalpejskich.
Od dawna znane kąpiele naturalne w wspaniałej lesistej, górzystej okolicy, klimat podalpejski 29·6 stopniowe ciepłe termy o silnej zawartości radjowej. Nadzwyczajne skutki lecznicze przy chorobach systemu nerwowego, nerwowych, neurestenji, paraliżu, tabes, gichtu, reumatyzmu, Basedowa, chorobach kobiecych, skórnych i chorobach kości. Wielka ogrzana hala promenadowa. Codziennie 2-3 razy koncert.
Sezon od 15 maja — 15 września. 1505
Prospekta przesyła bezpłatnie
Kurkommission Johannisbad (Czechosłowacja).

Rowery Zawadzkiego i inne oraz wszelkie przybory do tychże

PIŁKI NOŻNE, dętki, pompki, buty, dresy poleca hurtownie i detajlicznie
A. FRIEDFELD, Lwów, Jagiellońska 9.
Tel. 34—65. 1697

DROBNE OGŁOSZENIA

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

ROWER w dobrym stanie kupię natychmiast. Wróbel w Otyniowicach p. Chodorów. 1737

KUPIĘ we Lwowie kamienicę II. piętrową z wolnym 3-4 pokojowem mieszkaniem za gotówkę. Zgłoszenia pod: „Dolary" do administracji „Kurjera Lw". 1721-I

WILLA o 7 pokojach z przynależytościami, pełny komfort, piękny ogród morgowy wraz z parcelą budowlaną, o 2 frontach na warunkach korzystnych do sprzedania. Oferty pod „Willa" we Lwowie do admin. „Kurjera Lw.". 1723-11

Różne.

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

WYSTAWA obrazów artystki-malarki Janiny Stankiewicz-Charzewskiej otwarta każdej niedzieli od 11-14 ulica Zacharjewicza 3. 1738

MAJĄTEK traci, kto nie posiada naszego prospektu. Znaczek pocztowy załączyć, Kielce, skrytka 50. 1734

Nauka i wychowanie.

STENOGRAFJI wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. 1351

PANNA z lepszego domu jako towarzyszka podróży, do wyjazdu do miejsca kąpielowego — zagranicę — dla osoby młodszej, mężatki, poszukiwana. Zgłoszenia z warunkami pod „Wyjazd na lato" do administracji „Kurjera Lw.".

Mieszkania.

POSZUKUJĘ pokoju kawalerskiego umeblowanego z osobnem wejściem do wynajęcia od 1 czerwca 1926 r. Zgłoszenia do administracji „Kurjera Lw." „Dla urzędnika". 1717

POKÓJ z osobnym wchodem z pół pensją lub tylko z śniadaniem do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Solidny" do admin. „Kurjera Lwowskiego". 1725-13

TRZY pokoje, przedpokój, kuchnia, komfort za czynszem dwuletnim do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Dwuletni" do administracji „Kurjera Lw.". 2726-14

POKOJE jedno lub dwułóżkowe z całem utrzymaniem, sezonowo lub całorocznie wynajmuje od 1-go maja Pensjonpt „Zacisze" w Brzuchowicach. Bliższych informacji zasięgnąć można w Zarządzie tegoż Pensjonatu. 1718

POSZUKUJE się do wynajęcia od właściciela 3 pokoje z kuchnią, komfort, położenie obojętne, obok tramwaju. Zgłoszenia pod: „1928" do admin. „Kurjera Lwowskiego". 1724-13

DUŻY frontowy pokój do wynajęcia od 1 maja br. Grunwaldzka 9. II. p. na prawo. 1677

Matrymonialne.

DLA KUZYNKI, przystojnej, dobrze ułożonej, której odstąpię mieszkanie, szukam solidnego kawalera, urzędnika państw. do lat 30. 1728-16

WDOWIEC, bezdzietny, lat 35, szuka towarzyszki życia. Zgłoszenia pod „Majętny" do administracji „Kurjera Lw". 1728-16

PRAGNĘ poznać osobę posiadającą prawdziwie mądrość Bożą Ulica Krzywa 6, oficyna. Homo. 1736

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.